

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Jako dodatek do *Gazety Lwowskiej* wychodzi znowu od 1 stycznia 1891 r. starożytny styl, pismo codzienne w języku ruskim p. t. „*Narodna Czasopys*“.

Cena prenumeracyjna tego pisma, którą składać można w Administracyi *Gazety Lwowskiej* lub c. k. Starostwach wynosi:

We Lwowie oraz na prowincyi w c. k. Starostwach lub agencjach przez nie wskazanych	rocznie . . .	2 zł. 40 ct.
	półrocznie 1 „	20 „
	kwartalnie	60 „
	miesięcznie	20 „
Na prowincyi z przesyłką pocztową:	Numer pojedynczy 1 „	
	rocznie . . .	5 zł. 40 ct.
	półrocznie 2 „	70 „
	kwartalnie 1 „	35 „
	miesięcznie	45 „
	Numer pojedynczy 2 „	

W dziale fejletonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1891 zamieszczać będziemy tylko oryginalne powieści, nowele i obrazki przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

Po ukończeniu powieści Teodora Jeske-Chońskiego, drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Maryana Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Estei, Dygasińskiego, Franciszka Rawity, J. Łętowskiego i w. i.

Mamy przyręczoną powieść Henryka Sienkiewicza.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale fejletonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J. Nagoda, Wincenty hr. Łoś, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d., i t. d.

W „Przewodniku“ w szeregu prac historycznych i literackich drukować będziemy studjum Adama Bełkowskiego uwieńczone nagrodą przez Towarzystwo Przyjaciół nauk w Poznaniu p. t. „Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma.“ Rozpocznemy również druk cennej pracy prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Antoniego Rehmana „Szkice geograficzne z Karpat“ i t. d.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumerotorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumerotorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie . . .	10 zł.
	półrocznie	5 „
	kwartalnie	2 „ 50 ct.
	miesięcznie	84 ct.
Na prowincyi:	rocznie . . .	12 zł. 60 ct.
	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł c. k. konceptę Namiestnictwa, Michała Torskiego z Tarnowa do Łańcuta, a praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa, Jana Gettera ze Lwowa do Tarnowa, i przydzielił c. k. praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Zygmunta Karasińskiego do służby przy c. k. Starostwie Lwowskiem.

### Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo czeskie rozporządzeniem z dnia 29 grudnia z r. l. 140.592 uchyliło zarządzenie swe z dnia 3 listopada z r. l. 117.909 (ogłoszone tuż rozporządzeniem z dnia 17 listopada z r. l. 83.920) i zezwoliło na wolny obrót zwierzętami racicowymi w okręgu sądowym Welwarn i Wittingau (powiat polityczny Schlaw względnie Wittingau) przy zachowaniu istniejących obecnie w tym względzie zarządzeń.

Tem zezwoleniem nie są objęte miejscowości Postrizin, Uhy, Brilice i Mlynsky dwór.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 stycznia.

Juliusz Ferry i pożyczka! Oto dwa hasła, dwie sprawy, które w ostatnich dniach pochłaniały wszelką uwagę całego Paryża i całej Francyi. Partya radykalna znęca się nad mężem stanu, który nigdy nie okazał słabości dla zachcianek partyi krańcowej, a co ważniejsza, nigdy nie zrobił jej honoru wdawania się w polemikę z jej pomysłami, i to może najmocniej oburza jej koryfeuszów i stojących w usługach tej frakcyi publicystów. To też w remini-

scencyach z przeszłości politycznej Ferry'ego, roją się plotki nieprawdopodobne w organach radykalnych. Partya radykalna przeczuwa, że w razie zmiany gabinetu, dostałby się obecnie ster w ręce Ferry'ego i to jest powodem wyścieczek. Oszczerstwa, podejrzenia, oskarżenia o zdradę Francyi, o porozumiewanie się z Niemcami, stały się od 4 b. m. powszednim tematem prasy radykalnej wszelkich odcieni. Z wyboru tego męża stanu na członka senatu, skorzystali i ukryci boulanżyści, ażeby się przypomnieć światu. Jednym z pierwszych oskarżycieli jest boulanżysta, p. Ducret, który był równie kandydatem do krzesła senatorskiego, którego zasług jednak wyborcy uznać nie chcieli. Obok tej powodzi oszczerstw i pomysłów, które Ferry'emu podsuwają nieprzyjaciele, nie brak i głosów poważnych. Ostrzegają one, ażeby opinia publiczna przyjmowała oględniej plotki reporterskie. Byłoby bowiem smutno i niedorzecznie, mówią poważniejsi, jeżeliby, chcąc osądzić polityka, szukano dowodów nie w jego czynach, ale w jakichś notatkach reporterskich, z przed lat kilkunastu. Powinienby to podyktować zdrowy rozsądek; gdy jednak, jak słusznie zauważył jeden z umiarkowanych organów, zdrowy rozsądek nie jest właściwością ogółu, to należy niekiedy ostrzedz zbyt łatwoiernych, zanim przyjmą jako wyrok to, co szaleństwo lub zawiść podyktowały.

Kompromitującą tę polemikę zagłuszyła i stłumiła na chwilę sprawa pożyczki. Telegramy donosiły tylko o jej rezultacie z dodatkiem, iż została szesnaście razy subskrybowaną, ale nie przypominały wysokości tej uchwalonej i już zrealizowanej pożyczki. Subskrybowano tedy szesnaście razy po ośmset siedemdziesiąt milionów. Suma ta daje wymowne świadectwo o ekonomicznej i finansowej potędze Francyi, a na dzień subskrypcyi czekano jak

## LISTY Z PARYŻA.

### IV.

Prawdziwy sukces po długiej ciszy. — *Obstacle* Alfonsa Daudeta. — Kwestya dziedziczności — nie rozwiązana. — Skutki 12tu stopni mrozu i braku podwójnych okien. — *La fille Elisa*. — Sąd przysięgłych na scenie. — Nowa kolej. — Z Paryża do — Czad. — Kilka słów o emigracyi do Brazylji. Z jakiego punktu widzenia patrzą Francuzi na wychodźstwo. — Kluby paryskie. *Polo cercle*. — Club Chrystiansthème. — Czarna zemsta barona Hirsch'a. Specyalność *Intrasigeant*. — Pogrzyb Huberta Krasińskiego.

O ile sobie przypominam, nie sygnalizowałem w dwóch ostatnich moich „listach“ żadnego na widokregu teatralnym, poważnego sukcesu. Od czasu bowiem, jak *Odeon* wystawił „*Romea i Julię*“, a *Variétés*: *Ma Cousine*, grano wiele komedyi i dramatów na scenach paryskich, ale bezwartościowych i bez powodzenia. Minał listopad i mijał grudzień wśród ogólnej ciszy na niwie dramatycznej, dopiero na samym schyłku starego roku stagnację przerwał teatr *Gymnase*, ogłaszając na swych ańszach nazwisko jednego z mistrzów pióra, jednego z tych dramaturgów, co dzięki wrodzonemu talentowi, występują śmiało, z pewnością licząc na powodzenie. Publiczność i krytyka rzeczywiście jednomyślnie pochwaliła

*Obstacle* Alfonsa Daudet'a, który umiał zmusić ją do płaczu i do oklasków. Po drugim akcie wywoływano trzykrotnie aktorów. Nie liczni są autorowie, którzy w sceptycznym i „zblazowanym“ Paryżu dostąpili podobnego zaszczytu. Zaszczyt ten zresztą należał się pisarzowi, gdyż jego „drugi akt“ jest arcydziełem psychologii charakterystycznej, patosu przepłatanego komizmem.

Rozwiązał Alfons Daudet, — powiada ją niektórym sprawozdawcy, — kwestyę dziedziczności, i należy mu się wdzięczność za to, że rozwiązał ją wręcz przeciwnie, niż to uczynił Ibsen w swoich „*Widmach*“ (*Gjengangere*). Przypuszczają nawet niektórzy, że autor *Obstacle* napisał swój utwór w celu zaprzestowania przeciw ponurym twierdzeniom dramaturga skandynawskiego. Gdyby Alfons Daudet naprawdę kierował się podobną myślą, to, naszym zdaniem, minął się ze swoim pierwotnym celem. Kwesty dziedziczności patologicznej nie rozwiązał, tezy nie przeprowadził konsekwentnie do końca, a skończył się na tem, że ułożył nadzwyczaj udatną komedję romansową w wyższym stylu, żywo prowadzoną, nadzwyczaj interesującą, przepelnioną postaciami z krwi i kości, z których każda ma pewien rys charakterystyczny, komiczny, lub etyczny, odróżniający ją od pospolitego szablonu.

W pierwszym akcie dowiadujemy się, że opiekun panny Magdaleny de Rémondy nie pozwala na jej związek z markizem Didierem d'Allein, ponieważ jego ojciec cierpiał na pomieszanie zmysłów. Boi się dziedziczności, w samej rzeczy pragnąłby pan de Castellan

zastąpić sam młodego margrabiego na kobierbu ślubnym.

W drugim akcie siostra pana de Castellana zwraca Didierowi pierścionek zaręczynowy i listy ukochanej, nie wspominając mu o przyczynie tej zmiany, która gruchoce gmach jego szczęścia. Nie wspomina zaś o tej przyczynie — o cierpieniu umysłowym jego ojca — bo margrabina wymogła na panu de Castellana, że syn jej nie dowie się nigdy o nieszczęsnej chorobie jej męża. I ona bowiem boi się dziedziczności, boi się wrażeń, jakieby na synu uczyniło odkrycie tajemnicy, zachowanej przez lat dwadzieścia pięć.

Didierowi więc powiadają poprostu, że narzeczona przestała go kochać. Nie wierzy on temu, pragnie usłyszeć swój wyrok od niej samej.

W akcie trzecim dawni narzeczeni spotykają się w ogrodzie klasztoru, dokąd nie doszła margrabina schroniła się wraz ze swą boleścią. Markiz błagalnie i wymownie przemawia do ukochanej. W sercu jej toczy się walka, w której uczucie przewycięża strach przed groźną przyszłością z człowiekiem, rzekomo skazanym przez prawa natury. Panna de Rémondy powtarza mu straszne dlań słowa: nie kocham cię. Zrozpaczony markiz naraz posadza, że pan de Castellana czarną przeciw niemu uknutą intrygą, odebrał mu jej serce, do niego się więc zwraca, grozi mu i wyzywa go.

— Z panem się bić nie będę, — odpowiada mu przeciwnik — z takimi jak pan

ludźmi, nie staje się na mecie... zlewa się im głowę zimną wodą... Pan jesteś wariat, tak jak twój ojciec!

Tajemnica więc naraz zostaje odsłonięta. Odtąd Didier, poznawszy swą przeszłość, będzie wiedział, co mu grozi.

W czasie antraktu pytałismy się wszyscy ciekawie, jakie też rozwiązanie komedypisarz nadał swej sztuce? Łamali sobie wszyscy głowę nad tem pytaniem. Zdaje się, że i autor łamał sobie nad tem głowę i nic nie wynalazł. Jeżeli bowiem chciał udowodnić, że Ibsen niesłusznie przypisał fizycznym prawom dziedziczności siłę niezłomną, powinien był przekonac widzów, że te prawa nie istnieją. Skrepowany zaś techniczną regułą dramaturgii o jedności w czasie, nie mógł pokazać swego bohatera starego, z siwą brodą i — zdrowego. Zadowolnił się więc okolicznościowym finałem.

Didier, w czwartym akcie, siedzi w swoim salonie otoczony medycznymi dziełami, niepokojny, roztargniony, jakas idea fixe zajęty. Niepokoi matkę, starego profesora Hornusa, dziwnym swem zachowaniem. Margrabina, sądząc, że trawi go wciąż myśl o dziedziczności w chorobach, próbuje heroicznego środka, oświadcza mu, że on nie jest synem margrabiego. To niepodobna! — woła jej syn. Na nic więc bohaterki wysiłek biednej matki, ale też i niepotrzebny był, jak się okazuje, bo markiz wcale nie myślał o dziedziczności, był niespokojny, bo oczekiwał narzeczonej, która ma przybyć. I oto przybywa, a dośzedszy do pełnoletności, rękę i serce bez obawy przyszłości oddaje ukochanemu.

na uroczystość. Dzienniki zapowiadały wprawdzie, że dzień 10 stycznia, dzień subskrypcji, będzie manifestacją narodową, ale nie przewidywano może, iż rezultat będzie tak świetny, że publiczność francuska zechce tak wymownie podnieść chwałę finansową Francji. Dodać zaś trzeba, że w subskrypcji brali udział nie tylko ludzie majątni. Przez dwa tygodnie czekali niezamożni bez oprocentowania swoich małych kapitałów, ażeby gotówkę mieć na zawołanie, gdy nadejdzie dzień subskrypcji. Naturalnie, że po wzmiankowanym rezultacie radość i dumą przenika serca Francuzów, że kredyt państwowy odniósł tryumf tak niezwykły. Minister skarbu zażądał milionów, złożymy mu miliardy — było hasłem powszechnem i powszechnie usłuchanem.

### Z Berlina.

(Sądy dzienników o ustawach antypolskich. — Rada miejska berlińska w obec budowy nowego kościoła katolickiego. — Ruch w łonie kościoła protestanckiego. — Zarządzenie przeciw emigracji).

Za zniesieniem ustawy kolonizacyjnej, jako dalszej sukcesji po ks. Bismarcku, przemawia między innymi *Börsen Courier*, i tak pisze: „Z epoki, kiedy to książę Bismarck w pewnych odstępach czasu uczuwał potrzebę ratowania Niemiec z wielkiego niebezpieczeństwa, mamy jeszcze instytucję, która w cichem działaniu zmierza do wyznaczonego jej celu. Czy cel ten osiąga, i czy może go osiągnąć, o tem nie chcemy tu mówić, to jedno jest pewnem, że przedsięwzięcie to kosztuje wiele pieniędzy. Mamy na myśli komisję kolonizacyjną dla wschodnich prowincji, Poznańskiej i Zachodnio-pruskiej, którą przed kilku laty do życia powołano i 100 milionami marek uposażono. Wiemy, że ks. Bismarck czuł do Polaków osobliwą i niezłomną idiosynkrazję. On sam przyznał, że we wszystkich trudnościach, na jakie w swem urzędem życiu napotykał, szukał zawsze Polaka i zawsze go znajdował.

Do takich samych rezultatów dochodzi *Breslauer Zeitung*, która pisze: „Nie można zaprzeczyć, że ustawa kolonizacyjna celu swego chybiła. Właściciele polscy sprzedają swe własności pod warunkami, które za bardzo korzystne dla siebie uważają, i używają uzyskanych pieniędzy na to, aby się w innych okolicach osiedlić. Polskość w ten sposób się nie wytepi, tylko się ją na inne miejsca przesiedla.”

W dalszym ciągu pisze ów dziennik: „Ustawa antypolskie przyjęto nie dla tego, że większość była przekonana, iż one będą służyły niemieckiej sprawie, lecz że ks. Bismarck tak chciał, i że znalazło się wielu posłów, którzy swe przekonania podporządkowali woli wszechmocnego kanclerza.”

Również w wielu innych dziennikach niemieckich coraz częściej spotykamy się ze zdaniem, iż antypolska polityka ks. Bismarcka była chybiona, a świeżym dowodem jest udzielenie pozwolenia na powrót robotników polskich z za granicy, aby przez to dopomóc rolnictwu we wschodnich prowincjach. Równocześnie za-

znacza prasa, że trzeba będzie w tych dzielnicach polskich więcej jak dotychczas, wystąpić przeciw agitacji socjalistycznej. W Berlinie wkrótce mają tamtejsze stowarzyszenia polskie urządzić zebrania, na których posłowie polscy będą przemawiać przeciw socjalizmowi. Przedewszystkiem potrzeba jednak w Berlinie pomyśleć o wystarczającym ustanowieniu księży Polaków, w tym kierunku najprzód należy wziąć się do dzieła.

W kołach katolickich przykre sprawiło wrażenie zachowanie się większości berlińskiej rady miejskiej, w obec budowy nowego kościoła katolickiego pod wezwaniem św. Sebastjana. Magistrat berliński, wniósł do reprezentacji miejskiej o udzielenie 40.000 marek subwencji na ten cel. Tymczasem rada miejska, nawet bez dyskusji wniossek magistratu odrzuciła.

Jak już mieliśmy sposobność zaznaczyć w łonie kościoła protestanckiego objawiać się zaczęły dążności dla zapewnienia większej niż dotychczas swobody działania, a przede wszystkim dla możliwego wyemancypowania się z pod władzy monarchii, jako najwyższej głowy kościoła (*summus episcopus*). Twórcą tego nowego stronnictwa w duchowieństwie protestanckim jest kaznodzieja nadworny Kögel, a najruchliwsi jego członkami: znany pastor Stöcker i prezes konsystorza Hegel. Obecnie stronnictwo tu zupełnie zostało rozbite. Pastor Kögel otrzymał dłuższy urlop, z którego już nie wróci na dotychczasowe stanowisko; Hegel, syn sławnego filozofa, opuścił, z powodu jakoby starości, kierownictwo konsystorza, a Stöcker otrzymał dymisję z urzędu kaznodziei nadwornego i przed niedawnym czasem pożegnał się ze swą gminą. Dymisja naturalnie nie przeszkodziła przywódcy anti-semitów niemieckich w dalszej agitacji na tem polu, tem więcej, że niekaska cesarska nie odrzuciła wcale od Stöckera dawniejszych jego stronników. Przeciwnie, przyjaciele ustępującego z urzędu kaznodziei zebrałi dość znaczny kapitał, który nosić będzie nazwę „fundacji Stöcker'a.” Procenta od tego funduszu będą obracane na druk i rozpowszechnianie kazań „wielkiego agitatora.”

Coraz liczniejsza emigracja, zwłaszcza ludności wiejskiej ze wschodnich prowincji monarchii pruskiej, zaczyna zwracać na siebie uwagę nie tylko bezpośrednio dotkniętych tą klęską właścicieli ziemskich w niektórych okolicach, ale także i władz państwowych. Mianowicie przeciwko agentom emigracyjnym zarządzone ostre środki, i kilku już z nich skazano na bardzo wysokie kary pieniężne. Największego kontyngentu wychodźców z Niemiec dostarczają: Prusy Zachodnie, W. Ks. Poznańskie i prowincja Pomorska. Powyższe trzy prowincje dostarczyły w okresie od 1 stycznia do końca listopada r. z. 33 pre. ogólnej emigracji z państwa niemieckiego, wynoszącej w tym okresie 89.303 osób. Wprawdzie hamburskie i bremeńskie towarzystwa żeglugi zobowiązały się nie przyjmować na swe okręty poddanych niemieckich, ale najpierw towarzystwa te nie trzymają się zbyt skrupulatnie tego zobowiązania, a powtórnie emigranci niemieccy kierują się obecnie przeważnie na Antwerpię, Amsterdam i Rotterdam.

### Hausmann.

Twórca nowożytnego Paryża umarł nagle na chorobę serca; a z nim zniknęła

z widowni jedna z najwybitniejszych postaci drugiego cesarstwa; ktokolwiek był w ostatnich dziesiątkach lat w stolicy Francji, ktokolwiek podziwiał te wspaniałe i szerokie ulice, ogromne place, pełne zieloności ogrody — ten zawsze musi z wdzięcznością, uznaniem i podziwem wymawiać nazwisko Hausmanna. Hausmann dał Paryżowi dwie najcenniejsze rzeczy, bo światło i powietrze. Konserwatywista w polityce i zasadach, był rewolucjonistą w administracji, zerwał z dawnym szablonem i rutyną, a obdarzony niepospolitą siłą woli i energią, wszystko łamiącą i nie zawsze przebiegającą w środkach, pozostawił po sobie dzieło monumentalne, arcydzieło świata, które się zowie nowożytnym Paryżem.

Hausmann urodził się w r. 1809. Ukończywszy studia prawnicze, poświęcił się za monarchii lipcowej służbie administracyjnej, i kolejno sprawował w kilku miejscach urząd podprefekta. Za prezydentury Napoleona awansował na prefekta w Bordeaux, gdzie się przyczynił bardzo do spopularyzowania idei cesarstwa; to też po zamachu stanu, w nagrodę rozwiniętej działalności otrzymał prefekturę Paryża (r. 1852). Był to niezawodnie *the right man en the right place*. Na tej szerokiej widowni mógł Hausmann zabłyszczeć swojemi zdolnościami i takowe w całej pełni rozwinąć.

Hausmann rządził Paryżem przez lat kilkanaście z nieograniczoną prawie władzą, i bez kontroli używając ogromnych zasobów finansowych stolicy, z których nie potrzebował zdawać rachunków, do przebudowania miasta i do wzniesienia na gruzach jego nowego, piękniejszego, a zarazem zdrowszego.

Administracja Hausmanna była częstokroć przedmiotem gwałtownych napaści ze strony opozycji, tak w prasie, jak i w Izbie deputowanych; wprawdzie uznawano jego zasługi, ale zarzucano mu gospodarke finansową, rujnującą dochody miasta. W r. 1868 uderzono tak silnie na niego, że sam zażądał od cesarza, aby w przyszłości budżet miasta Paryża był wotowany przez Izby; dyskusja tak zwanych rachunków Hausmanna zajęła prawie całą sesję roku 1869.

Za ministerstwa E. Olliviera (5 stycznia 1870 r.), otrzymał Hausmann uwolnienie z piastowanego urzędu wraz z oznakami największego uznania. Spełniwszy wielkie dzieło, mógł z radością spocząć na wawrzynach; — był on także senatorem i członkiem Akademii sztuk pięknych.

Za rzeczypospolitej Hausmann został wybrany deputowanym, a wierny dawnym ideałom, zasiadał w grupie bonapartystów. Z jego inicjatywy wyszło wspaniałe dzieło w 16 tomach, p. t.: „Historia Paryża”; przed rokiem wyszły pamiętniki Hausmanna, zawierające wiele zajmujących szczegółów z epoki cesarstwa, którego zmarły był nie tylko jednym z głównych filarów, ale także rzeczywistą ozdobą!

### Republika brazylijska.

Według doniesień z Rio de Janeiro, stanowcze ukonstytuowanie się republiki, oraz wybór prezydenta nastąpi jeszcze w ciągu tego miesiąca. Donoszą dalej, iż obok marszałka Deodoro de Fonseca, występują jeszcze minister marynarki, jako kandydaci na godność prezydenta. Chociaż wybory do konstytuandy odbywały się pod presją ze strony

marszałka, i chociaż za podstawę służyły im wylicznie listy kandydatów, złożone przez rząd prowizoryczny, to jednak zaraz po zebraniu się konstytuandy ujawniła się w niej opozycja z 46 członków, która obecnie wzrosła już do podwójnej liczby. Również toczącego się obecnie porozumienia partii wojskowej z duchowieństwem, celem zajęcia wspólnej postawy przeciw rządowi prowizorycznemu, lekceważyć wcale nie można. Ze zresztą zdeponowany cesarz Dom Pedro II posiada jeszcze znaczne sympatyje w kraju, i że nie wszyscy unoszą się nad despotycznym rządem republiki, tego dowodem uroczyste i demonstracyjne manifestacje, urządzone d. 2 grudnia, jako w rocznicę urodzin cesarza. Nie tylko w Minas Geraes, San Paulo i innych prowincjach, ale także w kościołach stolicy odprawiono z tego powodu uroczyste nabożeństwa, w których ludność tłumny brała udział.

## KRONIKA

Lwów, 13 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej skatufy pogorzelcom gminy Ożomla, w powiecie jaworowskim, za pomogi w kwocie 300 zł.

— **U Najdostojniejszych Arcyksięstwa** odbył się wczoraj o godzinie 6 wieczór obiad na 22 nakryć — pierwszy w szeregu licznych mających, nastąpić — w którym oprócz Najdostojniejszych Gospodarstwa i damy Dworu hrabiny Puppi wzięli udział: pp. Namiestnikowstwo hr. Kazimierzowie Badenowie, komendant korpusu JE. ks. Ludwik Windisch-Graetz, JE. prezydent wyższego sądu krajowego Jakób Simonowicz, JE. generał-porucznik Antoni baron Bechtolsheim, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, wiceprezydent kraj. dyrekcji skarbu baron Jorkasch-Koch, prezes galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Zygmunt Dembowski, prezydent miasta p. Edmund Mochnacki, generał-major Ludwik Fabini, szef sztabu generalnego podpułkownik Ludwik Fischer-Colbire, major Karol baron Lazarini, Dyrektor urzędów pomocniczych Namiestnictwa Arnold Des Loges, Major Karol Fanta, Rotmistrz Ferdynand Prévost, kapitan sztabu generalnego Altmann, rotmistrz Napoleon Krahl, starszy porucznik Aureliusz Serda, starszy porucznik Herzberg.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Sprawa nabycia części realności l. k. 350<sup>1</sup>/<sub>4</sub> dla regulacji ulicy św. Mikołaja (uchwała II). Sprawa uregulowania prawa młewa, ciężącego na dobrach Błotnia, dla gr. kat. probostwa tamże (uchwała II). Sprawa sprzedaży części gruntu z realności l. k. 71<sup>1</sup>/<sub>4</sub> t. z. Sikorówka (uchwała II). Rozpisanie i pobór gminnego podatku czynszowego i dodatków do podatków na r. 1891 (uchwała II). Sprawa zatwierdzenia planu gospodarczego dla lasu zwanego „Węglińskim”, należącego do konwentu PP. Benedyktynów obrz. orm. Dyrekcya teatru hr. Skarbka o asygnowanie kwoty 1250 złr. na poczet subwencji gminnej za r. 1890. Sprawozdanie komisji administracyjnej dla dochodów niestałych o rezultacie rokowań z W. Rządem co do uzyskania dalszej dzierżawy porobu akcyzy rogatkowej, tudzież wnioski komi-

Czwarty ten akt jest najslabszy ze wszystkich, i wygląda trochę na zakończenie vaudeville'u. Swoją drogą przyznajemy, że trudno było wymyśleć inny. Sytuacja prawie należała do bezwyjściowych.

Komedyi *Obstacle* główną zaletą są patetyczne sceny, szeregujące się jedna za drugą, jedna silniejsza od drugiej, i trafnie scharakteryzowane postacie, z których każda bywa poruszana za pomocą uczucia. Uczucie macierzyńskie i miłość, grają tu wybitne role. To też sztuka, rzecz można, zależała od dobrej obsady. Grana przez artystów drugorzędnych, byłaby upadła, a że nie upadła, dowód to, iż aktorzy teatru Gymnase do drugorzędnych się nie liczą.

Na premierze *Obstacle* zauważyliśmy, że połowie ludności Paryża przynajmniej grozi zapalenie płuc. Kaszlano i chrząkano bez przerwy — niby w szpitalu. Dwunasto stopniowa temperatura daje się we znaki nieszczęśliwemu, nieprzygotowanemu miastu, które nie posiada, jak nasze, podwójnych okien, dobrze zamykających się drzwi i ogrzewających pieców. Musiało być chyba cieplej w Paryżu, gdy go budowano. Pewien nasz znajomy, humorysta, utrzymuje, że syberyjskie zimno, jakie od miesiąca nad Sekwaną panuje, jest skutkiem przyjaźni z dworem petersburskim; gdyby tak było, to pragnęlibyśmy, aby Francja czem prędzej zawarła traktat z krajem więcej na południu leżącym, choćby z Portugalia.

W Théâtre Libre niedawno pan Ajalbert próbował przekształcić romans Edmunda de Goncourt p. n. *La fille Elisa* w dramat,

ma się rozumieć w dramat *fin de siècle*, bo innego nie można było ułożyć z dziejów dziewczyny, skazanej za zabójstwo na ciężkie roboty. Ciekawy był, jako charakterystyka dzisiejszej manii fotografowania życia, którą odznaczają się młodzi dramaturzy, drugi akt, wyobrażający sąd, i zapełniony przemową adwokata oskarżonej. Bardzo wymownie występował pan Antoine w roli adwokata, powiada Sarcey, ale swoją drogą, cały ten akt i w ogóle cała sztuka nie należy do teatru.

Nadaremnie pisze i pisze Sarcey, nie przemawia do przekonania młodej szkoły, zdaje się jednak, że jeżeli nie krytyk, to publiczność sama zmusi pisarzy do zastanowienia się, o ile droga, przez nich obrana, prowadzi do celu. Gwizdania, któremi przyjęto i pożegnano sztukę: *La fille Elisa*, nie mogły być obojętne panu Ajalbert, zapewne też nie będzie miał odwagi powtórnie narzązać się na to.

Rząd francuski, który nie dawno połączył nadatlantyczne swe posiadłości z prowincjami algierskimi, przywłaszczając sobie olbrzymi szmat nieznannej ziemi, pustynię Saharę, poważnie zamysła rozszerzyć w tych nowych swoich posiadłościach wpływ polityczny i handel francuski, przeprowadzeniem olbrzymiej linii kolejowej przez środkową Afrykę. Kolej ta przebiegałaby z Kongo do Biskry, dokąd dotychczasowa sieć kolei algierskich dosięga, przechodząc przez jezioro Czad i Saharę. Korzyści są nieobliczalne, jak twierdzą oficjalne organa. Czy jednak koszta tego olbrzymiego przedsięwzięcia dadzą się obliczyć, o

tem wątpimy. Bądź co bądź dla sprawy cywilizacji należałoby cośkolwiek poświęcić. Dotąd nie wiadomo, kto podejmie się owego przedsięwzięcia, czy rząd, czy jaka spółka z kapitałem.

O ile Francja zapala się do spraw kolonialnych, świadczy pewien artykuł, umieszczony w noworocznym zeszycie *Economiste*, gdzie autor gniewa się i martwi z powodu małej cyfry Francuzów, umieszczonej na tabeli statystycznej o wychodźtwie do Brazylii. Z tej tabeli widzimy, że od r. 1855 przybyło do Brazylii 289.700 Włochów, 260.900 Portugalczyków, 49.950 Niemców, 25.250 Hiszpanów. Francuzów pojechało nad Amazonkę tylko 3.480. Autor sprawozdania o tem wychodźtwie zapytuje, czy Francja zapomniała, że istnieje Brazylia.

Co za kontrast w sposobie myślenia Francuzów i Polaków? Co prawda inne są nasze potrzeby, dążenia, a inne Francuzów. U nas miejsce emigranta Polaka, zajmuje w kraju Niemiec, Rosyanin lub żyd. Z Francji zaś tylko nadmiar ludności ustępuje, i idąc zaludniać zamorskie kraje, większą potęgę, wpływ i znaczenie metropolii.

Ale powróćmy do stolicy kraju, który nas zajmuje. Paryż jest obszerny, rzeklibyśmy: za obszerny, rozległości utrudniają nadzwyczaj stosunki towarzyskie, bo niepodobna często przebiegać z Batignolles do Quartier Latin, lub z Passy do Saint Mandé.

To też, jeżeli gdzie, to w Paryżu tak zwane kluby, cercles i tympodobne zborne instytucje, mają rację bytu i zapewnione powodzenie. To też takich klubów jest mnó-

stwo, a każdy ma na celu zabawę. W tych dniach zorganizował się pod honorową prezydenturą księcia Murat nowy cercle p. n. *Polo*. Będzie miał na celu urządzenie z wiosną konnej gry w piłkę, cieszącej się wzięciem za kanalem Kaletańskim. W skład wydziału wchodzi: wice-hrabia de La Rochefoucauld, książę de Luynes, książę de Morney, etc. Liczbę członków ograniczono do 50, i dziś tylko ośmnastu kandydatów pozostaje do przyjęcia.

Grono wybitnych artystów, pisarzy i światłocem, do którego należą i kobiety, ale tylko młode i ładne. Za hasło i godło klubu obrano miłość. Wesoło w Paryżu...

Mówiąc o klubach, wspomnę o kłopotach Jockey-klubu, który musi wyprowadzić się z dotychczas zajętego lokalu, ponieważ właściciel kamienicy, baron Hirsch, wypowiedział mu „mieszkanie”, aby znieść się za „zblakbulowanie” go. Wydział usiłuje zmieknąć twardego barona, który zgadza się na cofnięcie postanowienia, pod warunkiem, że zostanie w skład członków przyjętym. Obaczmy, kto z dwóch przeciwników okaże się bardziej ambitnym i więcej o własną godność dbającym.

W piątek, dnia 2-go b. m. kolonia polska odprowadziła na *gare de l'Est* trumnę śp. dr. Huberta hr. Krasińskiego, i żegnała serdecznie jego wdowę i syna, przybyłych, aby zabrać zwłoki.

Mawrycy Mycielski.

ysi o zatwierdzenie dotychczasowych postanowień organizacyjnych dla tej administracji i zasad rachunkowych, pod względem bilansowania funduszu tych dochodów; w końcu zatwierdzenie statutu funduszu zaopatrzenia dla członków administracji niestałych dochodów miejskich na następujący peryod 3-letni: 1891 do 1893. Sprawa nabycia na własność gminy realności l. k. 394 4/4 dla zaarondowania cmentarza Łyczakowskiego (uchwała I). Rada szkolna okręgowa o utworzenie 8-mej klasy szkoły żeńskiej im. św. Anny. Wnioski w sprawie funduszu pożyczkowego im. Franciszka Józefa. Sprawa urzędzenia linii telefonicznych do rogatki Janowskiej i Sichowskiej. Wnioski w sprawie wydania treściwego rysu historii miasta Lwowa.

(S) **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował: p. Juliana Fabiańskiego, nauczycielem niższej szkoły wietrzej w Wietrzej, a p. Kazimierza Kostkiewicza nauczycielem niższej szkoły górniczej w Borysławiu.

— **Ludność Lwowa.** Według dotychczasowych obliczeń komisji konskrypcyjnej spis ludności miasta Lwowa, dokonany według stanu z dnia 31 grudnia r. z. wykazał, że Lwów liczy ludności cywilnej 113.646. Cyfra ta ulega jeszcze jakimś zmianom po sprawdzeniu kart i skontrolowaniu, czy wszyscy właściciele karty oddali, jest bowiem jeszcze około 30 domów, z których zwrócone nie zostały. Uwzględniając gęstość zaludnienia, przyjęć można, że po kompletnym ukończeniu spisu, okaże się ludność m. Lwowa w okrągłej cyfrze 115.000 mieszkańców. Okazuje się więc przyrost o 10.240, t. j. rocznie o 1022. Najludniejszą jest dzielnica II, następnie III, potem I, śródmieście, a w końcu dzielnica IV.

— **Podziękowanie.** Dyrekcja szkoły męskiej im. Konarskiego wspólnie z nadzorem tej szkoły dziękuje serdecznie tak szanownym pp. członkom komitetu, którzy nie szczędząc trudów, przyczynili się do uświetnienia uroczystości szkolnej na dniu 24 grudnia 1890, jakoteż wszystkim, którzy swojemi datkami umożliwili obdzielenie uczniów szkoły męskiej im. Konarskiego upominkami na gwiazdkę.

— **Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego** odbędzie się we środę, dnia 14 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek l. 30 I. piętro). Na porządku dziennym: Wykład prof. Jägermanna „Uwagi nad ustawą budowniczą dla miasta Lwowa“.

— **Poufne zebranie leśników** odbędzie się we czwartek, dnia 15 b. m., o godzinie 6 po południu w gmachu c. k. Dyrekcji lasów i domen przy ulicy Kopernika l. 20 (I piętro). Na porządku dziennym będą luźne rozprawy. O najliczniejsze zebranie wydział Towarzystwa uprasza.

— **Zarząd korpusu c. k. Weteranów** wojskowych we Lwowie zaprasza wszystkich swych członków na doroczne walne zgromadzenie, które się odbędzie w dniu 18 b. m. o godzinie 2-giej po południu w wielkiej sali ratuszowej.

— **Stowarzyszenie rękodzielników** lwowskich „Gwiazda“, urzędują w bieżącym karnawale na dochód swoich funduszy 3 wieczorki maskowe, we własnych lokalnościach przy ulicy Franciszkańskiej l. 7. Wieczorki w „Gwiazdzie“ znane są od lat wielu amatorom i amatorom ohocezej zabawy, którą się zawsze wyśzczególniają; można im zatem rokować i w tym roku powodzenie, zwłaszcza, że sam cel, na jaki dochód jest przeznaczony, zasługuje ze wszelkich miar na poparcie. Pierwszy wieczorek maskowy odbędzie się w sobotę, 17 b. m., na który już rozszano zaproszenia. Osoby, które dla braku dokładnego adresu lub innych, od komitetu niezależnych przyczyn, zaproszenia nie otrzymali, zechcą się zgłosić w biurze Stowarzyszenia przy ulicy Franciszkańskiej.

— **Sprzeniewierzył** na szkodę litografii p. Jędzeja Kostkiewicza, uczeń tegoż, Jan Szyjan, 40 zł., zebranych u rozmaitych osób za wykonane dla nich roboty.

— **Z obserwatorium c. k.** Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 13 stycznia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 12, do godziny 12 w południe dnia 13 stycznia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od W do NE, co do siły słaby (1-7), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (88 pr. wilgotności względnej), opad: śnieg, wysokość opadu 0-2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była -6-5°C, najwyższa -5-0°C wczoraj w południe, najniższa -8-0°C dziś rano.

Dzisiaj rano około godziny 7 prószył śnieg nieznamy.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwykła 780 do 775 w Szkocji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 775 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 13, do godziny 12 w południe dnia 14 stycznia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku północny, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura doby obniży się do -8-0°C,

niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: śnieg nieznamy; mglisto.

— **Środek Kocho.** Ostatni numer *Przeglądu lekarskiego* zawiera ważne spostrzeżenia z kliniki prof. Korczyńskiego nad tym dotąd tajemnym środkiem. Okazuje się, że nawet małe ilości tego leku mogą u ludzi całkiem zdrowych wywołać gorączkę, obrzmienie śledziony i zniekształcenie się wagi ciała. Większe dawki u ludzi zdrowych pociągają za sobą gorączkę, obrzmienie śledziony i wątroby, żółtaczkę i upadek ciężaru ciała. Jako środek rozpoznawczy Kocho ma również względne znaczenie, gdyż u chorych ze zmianami w szczytach płuc daje względne rezultaty, a nawet zdaje się wywoływać u chorych ze zwykłym katarzem oskrzeli pewne zmiany reakcyjne w płucach.

— **Do Rady powiatowej** turczańskiej przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości wybrani pp. Jan Kłosowski, leśniczy w Rozluczu i Jan Jurkiewicz, c. k. notaryusz w Boryni.

— **Ślub.** Dnia 18 b. m. odbędzie się w Przemysłu ślub p. Edmunda Slavika, poezmi-strza w Żoźni, z panną Henryką Martini, córką s. p. Henryka i Tekli z Scherffów.

— **Z Uniwersytetu.** P. Zdzisław Adam Arpad Wawrausz, rodem z Drohobycza, c. k. praktykant konceptowy kraj. dyrekcji skarbu, otrzymał na dniu 23 grudnia r. z. w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Trzech wychodźców** do Ameryki z powiatu rzeszowskiego zatrzymano w piątek wieczorem na dworcu w Krakowie. Wychodźcy nie mieli ani legitymacji, ani dostatecznych funduszy na podróż.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Franciszek Hupert, starszy inspektor kolei Państwowej, zięć JE. prezydenta dr. Smolki, przeżywszy lat 48; i Józef Habdank Białoskórski, obywatel ziemski, w 52 roku życia.

W Rawie ruskiej pani Magdalena Maramorosz, wdowa po s. p. Kajetanie, matrona zażywiająca powszechnego poważania.

W Czerniowcach, Ignacy Donnersberg, komisarz lasowy, w 70 r. życia i Leon Rey, oficyał magistratu czerniowieckiego i komisarz targowy.

W Warszawie, Ignacy Lach-Szyrma, właściciel dóbr.

— **Losom wygnańca** syberyjskiego, niejakiego Jakóba Kotona, zajął się gorąco wiedeński *Tagblatt*. Koton, syn zamożnego niegdyś młynarza ze wsi Ławkowa, w Królestwie Polskim, jako 19-letni młodzieniec stanął w 63 roku w szeregach powstania. W jednej z potyczek raniony, odwieziony został do Wilna i tam przez Murawiewa na dożywotnie zesłanie na Sybir skazany. W Krasnojarsku fotografowano zesłańców. Po ośmiomiesięcznym pędzeniu z osady do osady, pozostawiono Kotona wreszcie w Tarbagatai i pozwolono mu tam zarabiać na życie polowaniem. Wkrótce jednak zmogła go tęsknota za ojczystym krajem. Nie zważając na trudy i niebezpieczeństwa, na jakie się narażał, próbował raz ucieczki, potem drugi raz i trzeci. Za każdą próbą schwytywany, nowe męczarnie znosić musiał. Wreszcie postanowił zebrać znaczniejszy fundusz i po pewnym czasie jeszcze raz próbować szczęścia. Tym razem nie nastąpiło to jednak tak rychło. Przez dwadzieścia długich i ciężkich lat siedział spokojnie, odkładając z lichego zarobku zaoszczędzone grosze. Wreszcie znalazł się w posiadaniu 4.000 rubli. Z tym funduszem puścił się w drogę, tym razem z większym szczęściem. Przez Ural przebiegał się i przemierzał po nocach przeważnie, i dotarł do Jekaterynburga, a stamtąd przez Petersburg i Helsingfors dostał się do Stockholmu. Nie znalazł jednak nigdzie spokoju i musiał się udać do Kopenhagi, Lubece, Hamburgu, Berlinie, aż wreszcie znalazł się w Paryżu. Tu jednak wyczerpały się wszystkie jego zasoby pieniężne i rząd francuski odstawił go do granicy belgijskiej. Przez Holandję dostał się Koton do Niemiec, z kąp pieszko, drogą na Kolcnię i Monachium po ośmiu tygodniach wśród śniegu i mrozu przybył do Wiednia.

*Tagblatt* wzywa mieszkańców stolicy do dania pomocy i wsparcia temu nieszczęśliwemu tułaczowi, który po tak cierniowej drodze żywota, dziś na starość pozostaje bez żadnych środków do życia.

— **Pogrzeb s. p. Wiktora Szokal-skiego**, odbył się w Warszawie w sobotę. O godzinie 10tej rano w kościele św. Aleksandra liczne grono znajomych, przyjaciół i kolegów zmarłego zebrało się u stóp wysokiego katafalku, na którym spoczywały zwłoki nieboszczyka w trumnie metalowej. Wysłuchano mszy żałobnej, odprawionej przez ks. Roguskiego. O godz. 2 po południu zebrała się znowa liczna rzesza, celem odprowadzenia zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. Trumnę z wieloma wieńcami ze świątyni do karawanu wynieśli członkowie Towarzystwa lekarskiego i delegaci przybyli z Krakowa i Lwowa. Z liczby kilkunastu wieńców, dzienniki warszawskie notują: od „Towarzystwa lekarskiego“, „Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego“, „Od redakcji *Wszelchwiata*“, „Pamiętnika fizyograficznego“, „Towarzystwa farmaceutycznego“, od „Studentów

medycyny Uniwersytetu“, „Od ordynatów instytutu oftalmicznego“, „Od lekarzy warszawskich“. Kondukt żałobny poprowadził kanonik ks. Wierzbicki, długoletni przyjaciel zmarłego. W orszaku pogrzebowym oprócz rodziny i krewnych nieboszczyka, znajdowali się prawie wszyscy lekarze warszawscy, delegaci wyżej wspomniani, licznie zebrani studenci Uniwersytetu i przedstawiciele literatury, sztuki, przemysłu i t. d. Nad grobem, po dopełnieniu ceremonij religijnych, zabrali głos dr. Franciszek Jawdyński i Zygmunt Kramsztyk.

— **Niespodzianka.** W tych dniach w kantorze banku państwa w Warszawie, p. R., b. współwłaściciel jednego ze składów jubilerskich, chciał zastawić bilet pożyczki premiowej. Urzędnicy przy sprawdzaniu papieru odkryli, że na ten właśnie bilet przed trzema laty padła główna wygrana w sumie 200.000 rubli. Donosi o tem *Kuryer Codzienny*.

— **Archeolog- amator.** W Warszawie zmarł w tych dniach s. p. Jan Sulatycki, posiadacz jednego z najpiękniejszych i najbogatszych prywatnych zbiorów archeologicznych. S. p. Sulatycki pochodził z bogatej rodziny. Od najmłodszych lat miał zamiłowanie do zbierania starożytnych dzieł sztuki i na ten cel wydawał znaczne sumy, które w połączeniu z innymi wydatkami nadszarpnęły fortunę. Podróżując za granicę, zwiedzał galerie i muzea, wszędzie kształtując smak artystyczny i nabierając znajomości rzeczy. Nie dziwnego też, że w ocenie dzieł sztuki i zabytków archeologicznych s. p. Sulatycki uchodził za pierwszorzędnego znawcę. Dość mu było spojrzeć na jakiś sprzęcik stylowy, aby ocenił jego pochodzenie, epokę, a wreszcie zmiany i dodatki, później zrobione. W wielu razach demaskował fałszerzy, handlujących starożytnościami. Po s. p. Sulatyckim pozostał nader cenny zbiór rozmaitych zabytków starożytnych, zbiór, który w całości stanowi znaczny jeszcze majątek.

— **Zabytek starożytny.** Jeden z obywateli ziemskich z pod Odessy przywiózł do Warszawy, celem sprzedaży nadzwyczaj bogate siodło, które, jak świadczy atestat, było niegdyś własnością Władysława IV. Siodło oszacowano na kilka tysięcy rubli.

— **Straszny wypadek.** Z Londynu piszą: W Worthley pod Leeds urządzono widowisko dla dzieci w sali szkolnej. Małe uczennice, z latarniami weneckimi w ręku, zgromadzone były na scenie, gdy na jednej z nich zapaliły się suknie i ogień z niesłychaną gwałtownością ogarnął całą scenę. Piętnaście uczennic straciło życie na miejscu; z pomiędzy ranionych wiele także trudno będzie utrzymać przy życiu.

— **Milionowa dziedziczka** amerykańska, panna Katarzyna Drexel, wstępuje do zakonu Sióstr Najświętszego Sakramentu w Pittsburgu. Świeżo kreowany zakon, o którym mowa, ma na celu poprawę położenia Indian i innych plemion kolorowych. Obłóczyny odbędzie się w lutym, a panna Drexel wnosi zakonowi cały swój posag, w ilości 6 milionów dolarów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

### Z różnych stron.

**Wiedeń.** Z wielkiem zadowoleniem przyjęła publiczność wiedeńska doniesienie, iż od połowy stycznia urządzane będą w teatrze nadwornym w niedzielę i dni świąteczne popołudniowe przedstawienia po cenach niższych.

Rezultat ostatniego spisu ludności w Wiedniu tak się przedstawia: Ogólna liczba mieszkańców, która przed dziesięcioma laty wynosiła 704.756 wynosi obecnie 809.443, przyrost wynosi przeto 104.687 osób, czyli półtora procentu. Cyfra stron wynajmujących mieszkanie podniosła się w tym okresie ze 150.098 na 174.038.

Wedle okręgów, rezultat spisu w porównaniu z r 1880 tak się przedstawia:

	1880	1890
Śródmieście	69.635	65.750
Leopoldstadt	118.577	155.497
Landstrasse	90.382	110.349
Wieden	57.989	59.040
Margarethen	66.977	83.355
Mariahilf	63.948	63.624
Neubau	73.916	69.389
Josefstadt	49.749	48.980
Alsergrund	67.818	81.921
Favoriten	45.765	71.538
Razem	704.756	809.443

Cyfrą tą nie są objęci mieszkańcy gmachów dworskich (4020) i załoga (22.000 ludzi).

**Berlin.** Po trzechletniej przerwie, spowodowanej żałobami w panującej rodzinie Hohenzollernów, w bieżącym karnawale uroczystości dworskie rozpoczną się na nowo. Począwszy od dnia 27 stycznia, t. j. od dnia urodzin cesarza, odbędzie się cały szereg wyjątkowo wspaniałych zabaw dworskich, na które będą wysłane za-

proszenia do sąsiednich, a nawet i do dalszych zaprzyjaźnionych dworów. Świat tutejszy przemysłowy i handlowy, któremu trzyletnia przerwa w zabawach dworskich wyrządziła znaczne straty, oczywiście z niecierpliwością oczekuje obudzenia się nowego życia na dworze królewskim.

Od dawna nie pamiętają już Berlińczycy tak ostrej zimy jak tegoroczna. Mróz dochodził niekiedy 18 stopni poniżej zera, a ogromne zaspasy śniegu zalegały ulice, utrudniając komunikację kołową. Rzecz jasna, że ostra ta zima przedewszystkiem daje się we znaki biedakom. Przytulki też nocelegowe co dzień są przepelnione, a całe tłumy nędzarzy, nie mogących już znaleźć pomieszczenia, szukają sobie noclegu po niewykończonych jeszcze budowach, szopach i t. p. W obec tej nędzy bezsilne są wszelkie wysiłki nawet tak wzorowo urządzonej i w zwykłych warunkach odpowiednio funkcjonującej dobroczynności publicznej, jak berlińska.

Pisma ewangeliczne uskarżały się niedawno na rzekome forytowanie ze strony rządu kościoła katolickiego przez zamierzone oddanie mu funduszy obocznych na szkodę kościoła ewangelickiego, którego służy rzekomo cierpięć muszą „biedę“, szczególnie w Berlinie i okolicy. Zaprzecza temu ewangelicka *Volks Ztg.*, wykazując, iż dochody różne pastorów w samej stolicy i w przyległych miejscowościach — dochodzą do 16 tysięcy marek, a już najgorzej uposażony pastor ma dochodu około 5000 marek.

W roku 1890 było w Berlinie 184 szkół ludowych miejskich o 3.104 klasach a 172.778 dzieciach. Między rokiem 1870 a 1880 przybywało corocznie 10.000 dzieci — w ostatnich latach wzrasta frekwencja już tylko o 4.000 dzieci z każdym rokiem. W szkółkach tych pracowało 184 rektorów (kierowników), 1.955 nauczycieli, 980 nauczycielek zwyczajnych a 617 technicznych.

**Wilno.** W ciągu ostatnich lat trzydziestu rozrosło się Wilno w dwójnasób. Obecnie liczy ono blisko 110 tysięcy mieszkańców, oraz z górą 3000 domów i domków. Z ludności przypada na: żydów 50 pr. na katolików 33 pr.; na prawosławnych 14 pr.; na ewangelików do 2 pr., reszta mahometan.

**Sofia.** Budżet miasta Sofii na rok 1891 wynosi w wydatkach: 5.063.969 fr., w dochodach: 4.285.389 fr., wykazuje tedy niedobór 777.580 fr. Budżet to w każdym razie zbyt wysoki, jak na miasto liczące 42 tysięcy mieszkańców.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Kwartalnik historyczny**, organ tutejszego Towarzystwa historycznego, wychodzący pod redakcją prof. Ksawerego Liskego, rozpoczął piąty rok istnienia. Poważne to pismo rozwija się coraz lepiej, jeżeli o rozwoju mówić można ze względu na czasopismo, które od razu stanęło na wysokości swojego zadania. Leżący przed nami najnowszy zeszyt, pierwszy za rok bieżący, odznacza się wielkim bogactwem treści. Na wstępie spotykamy piękny szkic prof. Bronisława Kruczkiewicza, ogłoszony przed kilku miesiącami przy rozpoczęciu nowego roku szkolnego w tutejszym Uniwersytecie, p. t. „Ennianieści“. Autor stwierdziwszy na podstawie Gelliusa fakt, że jeszcze w drugim wieku po Chr. znajdowali się w Italii liczni zwolennicy poezji Enniusza, a zwłaszcza jego *Annales*, zadaje sobie pytanie, w czym leżała przyczyna, że dzieło to przed trzema wiekami napisane w języku, który znacznie się już różnił od języka klasycznego epoki cesarskiej, miało jeszcze tyle popularności wśród Rzymian. Wbrew twierdzeniom innych uczonych, którzy przyczynę tej popularności bądż to w modzie, jaką zaprowadził dwór cesarski, wskrzeszenia starożytności w literaturze, bądż też w większej zgodności języka Enniusza z językiem ludowym rzymskim, dochodzi prof. Kruczkiewicz do przekonania, że popularność Enniusza polegała głównie w tendencji jego poematów, wybitnie republikańskiej, która w ówczesnej publiczności żywy jeszcze znajdowała oddźwięk. — Następują z kolei w wydaniu dr. Wiktora Czeremaka: „Listy Jana Kazimierza do Maryi Ludwiki“, pisane w latach 1663—1665. Zbiorek tych listów, przechowanych w oryginalu, w liczbie 27 znajduje się obecnie w posiadaniu prof. Liskego. Właścicielowi zbioru i jego wydawcy należy się szczerza wdzięczność za ogłoszenie tego materiału, jedynego w swoim rodzaju. Jestto czysto-prywatna i ściśle poufna korespondencja króla z żoną, wolna od tych rozmaitych dodatków lub zamilczeń, właściwych listom osób politycznych, przeznaczonym do publicznej wiadomości, korespondencja, pozwalająca wglądać w tajniki charakteru króla, rzucająca zarazem światło na stosunek jego do żony, nie pozbawiony pewnego romantycznego zabarwienia. Następnym artykułem prof. Oswalda Balzera: *Corpus iuris Polonici medii aevi*, zajmuje się kwestyą wydania nowego zbioru ustaw polskich z wieków średnich. Wykazawszy wady i niedostatków dotychczasowych zbiorów tego rodzaju, zastanawia się autor nad sposobami, za pomocą których dałoby się usunąć, następnie zaś szczegółowo rozbiiera pytanie, jaki zakres nowemu wydawni-

ctwu należałoby nadać. W przyszłym zeszyście mają się okazać regesta wszystkich znanych dotąd ustaw polskich z wieków średnich. P. Henryk Lisicki zamieścił osobny artykuł: „Skrzynecki i Prądziński w 1831 roku“, w którym na podstawie nowego wydania znanej książki Puzyrowskiego o wojnie z r. 1831 podaje nowe szczegóły do charakterystyki obu tych mężów tyle wybitne w wypadkach r. 1831 zajmujących miejsce. W dziale Rozmaitości opisuje wreszcie dr. Ludwik Finkel ciekawą „Podróż z Krakowa do Wilna w r. 1560“, na podstawie współczesnego rękopisu, przechowanego w tajemnym archiwum państwa w Berlinie.

Dział recenzyj, jak zawsze tak i w tym zeszyście bogaty i interesujący. Dostarczyli ich: prof. Oswald Balzer, dr. Piotr Biełkowski, prof. Aleksander Brückner (z Berlina), p. Aleks. Czuczynski, p. Samuel Dickstein, dr. Ludwik Finkel, p. Bronisław Gorczak, dr. Józef Korzeniowski, p. Leonard Lepczy, prof. Anatol Lewicki, p. Henryk Lisicki, p. Gustaw Manteuffel (z Rygi), dr. Jerzy Mycielski, dr. Maurycy Perlach (z Halli), dr. Aleksander Raciborski, dr. Henryk Sawczyński, prof. Aleksander Semkowicz, dr. Józef Tretiak, p. Ul... i wreszcie dr. Antoni Wagner (z Wrocławia). Z ważniejszych publikacji, które zostały omówione, wymieniamy: X. Pawlickiego Historia filozofii greckiej, dwie rozprawki p. Bersohna i dra Ilga o malarzu Marcynie Teofilu Polaku, Bielińskiego Stan nauk matematyczno-fizycznych, Akty komisji wileńskiej t. XVI, Neumanna Zarys historii sztuk pięknych w Infantach, Perlbacha Statuty Zakonu krzyżackiego, Bogusławskiego Dzieje Słowiańszczyzny, Filewicza Historia zajęcia Rusi Czerwonej przez Kazimierza W., Kraushara Sprawa Zygmunta Unruga, Waliszewskiego Polska i Europa w drugiej połowie XVIII wieku; prócz tego wiele innych pomniejszych.

Nadto znajdujemy tu jeszcze bibliografię ważniejszych prac historycznych zagranicznych, spis recenzyj o pracach historycznych, zamieszczonych w innych czasopismach, wreszcie szczegółowe zestawienie pomniejszych artykułów historycznych, zamieszczonych w pismach codziennych i tygodniowych, w opracowaniu pp. Br. Gubrynowicza i Franciszka Kreeka.

**Nowości księgarskie**, podawane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie. Polskie: Czarnik dr. Bron. Z życia J. N. Kamińskiego, dyrektora teatru lwowskiego. Warszawa 1891.

Gawalewicz Maryan, Drugie pokolenie, powieść, 2 tomy, Warszawa 1891, 2 zł. 40 ct. Łoś hr. W., Linoskoczka, powieść, 2 tomy, Warszawa 1891, 3 zł. 36 ct.

Kwartalnik historyczny, organ Towarzystwa historycznego pod redakcją prof. dr. Liskego, rocznik V (1891), zeszyt 1, rocznie 4 zeszyty, 5 zł. zeszyt 1szy zawiera rozprawy Krucekwicza, Czermaka, Balzera, Lisickiego, Finkla i inne drobniejsze prace.

Łowice, organ gal. Towarzystwa Łowieckiego, Lwów 1891, nr. 1, rocznie 12 numerów, 5 zł.

Przegląd polski 1891, zeszyt 1, Kraków, rocznie 12 zeszytów, 16 zł.

Przegląd powszechny, 1891 zeszyt 1, Kraków, rocznie 12 zeszytów, 10 zł.

Przegląd weterynarski, pismo poświęcone weterynary i hodowli. Lwów 1891, nr. 1, rocznie 12 nrów, 3 zł.

Świat, pismo dwutygodniowe ilustrowane, poświęcone literaturze i sztuce, jedyne w Galicyi, Kraków 1891, zeszyt 1, rocznie 24 zeszytów, 12 zł.

Niemieckie: Bühlan, Geheime Geschichten und räthselhafte Menschen I: Die russischen Herourevolutionen 1762—1801. Lipsk 1891. 10 ct.

Kennan, Sibirien, I część (wyd. tanie), Lipsk 1891, 24 ct.

Ziele und Aufgaben der österreichischen Grundaristokratie. Wiedeń 1890, 90 ct.

Francuskie: De Beauregard, Epilogue d'un règne, des dernières années du roi Charles-Albert, Paryż 1890, 4 zł. 50 ct.

Du Bled, Le prince de Ligne et les contemporains, Paryż 1890, 2 zł. 10 ct.

Houssaye Henry, Aspasia, Cléopâtre, Théodora, Paryż 1891, 2 zł. 10 ct.

Millot, La comédie Boulangiste, chansons et satires. Paryż 1891, 2 zł. 10 ct.

Taine, Les origines de la France contemporaine: Le régime moderne, tom I. Paryż 1891, 4 zł. 50 ct.

Sztuka i przemysł: Album religiöser Kunst, zbiór sztychów podług dzieł Corneliusza, Dürera, Führicha, Holbeina, Overbecka i innych. Ratysbona 1891, zeszyt 1, 60 ct. (całość obejmuje 12 zeszytów).

Bender. Moderne Kunststickereien, wzory do portier, obrazów, pokrowców, poduszek, do robót kościelnych i t. d. w jedwabiu, atłasie i pluszu. Berlin 1891, zeszyt I 3 zł. 60 ct. (całość obejmuje 5 zeszytów).

Cuvillés, Rococo, zbiór ornamentów z 18 wieku. Motywa dla architektów, rzeźbiarzy, malarzy na szkło i porcelanie, grawerów, modelerów i t. d. Berlin 1891, zeszyt I 3 zł. (całość 5 zeszytów).

Fröhlich, Orientalische Teppiche. Berlin i Paryż 1891. 21 zł. 60 ct.

Habermann, Rococo, takież zbiór jak Cuvillés'a. Berlin 1891. zeszyt I, 3 zł. (całość 5 zeszytów).

Pape, Wohnungsausstattung der Gegenwart, perspektywiczne widoki o skromnym i bogatym urządzeniu w stylach niemieckiego renesansu, angielskiego baroku i rococo, 12 tablic. Berlin 1890. 9 zł. 60 ct.

**W sprawie budowy pomnika Mickiewicza** pisze *Czas*. Jeden z dzienników tutejszych wyraził wątpliwość co do istnienia komitetu ścisłego budowy pomnika Mickiewicza, bo hr. Artur Potocki zmarł, p. L. Jaworski wyjechał z Krakowa, a hr. K. Przeździecki wybiera się do Francji. W sprawie tej, opierając się na istotnej znajomości rzeczy, donieść możemy, co następuje: Komitet ścisły nie zaniedbał ani na chwilę sprawy i chociaż dzisiaj nie ma na porządku dziennym jego pracy wybitniejszych faktów, to przecież funkcjonuje on, pilnie powierzono sobie zadania i członkowie jego w ciągłym są kontakcie. Po śmierci hr. Artura Potockiego postanowił komitet stosownie do przysługującego sobie prawa kooptować jednego członka i w tej mierze wszedł w rokowania z pewną osobistością — rokowania te nie zostały ukończone. P. Jaworski należy faktycznie do komitetu i przyrzekł, że na każde ważniejsze posiedzenie przyjedzie. Hr. K. Przeździecki, mimo tego, że nie bawi wciąż w Krakowie, jest o wszystkim stale informowany. Komitet nie odbywa obecnie posiedzeń, bo nie ma do nich materiału po oddaniu sprawy wykonania pomnika w ręce p. Rygiera, a nad wykonaniem tem czuwa stale komisja artystyczna, do której zaproszono także p. Maryana Sokołowskiego. Co do placu pod pomnik, komitet odniósł się do Rady miejskiej, przedłożywszy plany i rysunki i oczekuje ztamtąd odpowiedzi, bo czas już byłby do przygotowania placu pod pomnik. Za placem, którego komitet żąda, oświadczył się także p. Siemiradzki. Gdyby potrzebem się okazało zwołanie ścisłego komitetu, to zbierze się on w komplecie, bo rokowania ze wzmiankowaną osobistością, w miejsce s. p. hr. Artura Potockiego wejść mającą, ukończone niebawem zostaną. P. Rygiel kończy obecnie grupę „Poezyi“, a komisja artystyczna z pracy tej bardzo jest zadowolona. P. meenas dr. Wilkosz stale pilnuje strony prawnej. Tak przedstawia się obecnie cała sprawa.

**Tygodnik Ilustrowany** w nrze 84 zawiera następujące artykuły: Szary wilk, powieść przez Adana Kreczowieckiego (ciąg dalszy). — Jarosław Vrchlicki: „Krajobraz“ i „Prawo jesieni“, przekł. Maryi Konopnickiej. — Oktawiusz Feuillet, przez E. L. — Adam Mickiewicz o malarstwie religijnym. z oryginału francuskiego przełożył Józef Kallenbach, przez A. M. (dokończenie). — Britanica, przez Edmunda Naganowskiego. — Jak się bawiono w Sieniawie, studium obyczajowe, przez Ludwika hr. Dębickiego (ciąg dalszy). — Przegląd teatralny, przez Edwarda Lubowskiego. — Bakalarka, obrazek humorystyczny przez Jordana, z rysunkiem Fr. Kostrzewskiego. — Adolf Belot. — Nasze ryciny. — Odpowiedzi od redakcyi. — Kronika.

**Dodatek: Sant' Ilario**, powieść Marion Crawforda, przekład z angielskiego Maryi Faleńskiej (arkusz 2).

**Ryciny:** Na bal, rysunek z obrazu S. Corcos'a. — Oktawiusz Feuillet. — Z nad brzołów Wisły, rysunek oryginalny F. Jasińskiego. — Targ na sokoły, rysunek oryginalny Józefa Brandta. — Marcin Krzymuski. — Adolf Belot. — Fagocista, rysunek z akwareli J. Fałata.

## Nowa biografia Pani de Staël.

Wieluż to ludzi — tak z dawnych jak i z nowszych czasów — wdarto się do potomności, za pomocą życzliwej opieki lub przyjaźni owych, przez francuzkich kaznodziej XVII wieku, z lubością wspomnianych *Grands de la terre*. Rzadszym o wiele bywa faktem, dojsie do sławy wbrew przeciwnym korytem, mianowicie: tychże możliwych nienawiścią. Otóż, pani de Staël, jakkolwiek była niezaprzeczenie kobietą, ze wszechmiar wyjątkową, możeby sobie przecież w obec żyjących i w obec potomności — nie była zdołała wyrobić tak szczytnego stanowiska, gdyby Napoleon nie był jej nienawiścią swą zaszczycił; — i to zawzięta, srogą, przez osmańście lat przesładującą nienawiścią; — nienawiścią człowieka, żadnej — prócz własnej nie tolerującą wielkości i nie umiejącego urazy ani darować, ani zapomnieć; — nienawiścią genialnego parweniusa, któremu wszelka tradycya wstrętna była; „tradycya“ będąc w jego oczach pierwiastkiem wbrew jego woli istniejącym, a sięgającym tak głęboko, że go nawet jego orle oko zbadać nie mogło, ani jego szpony, do źródła tegoż pierwiastka dotrzeć nie zdołały. Taka olbrzymia nienawiść — złowrogiem, co prawda światłem, ale nie mniej przecież „światłem“

opromieniła żywot pani de Staël, niby łuną pożaru oświecony obraz, i możnaby sobie niemal zadać pytanie, czy głośna autorka „Korynny“ i dzieła „De l'Allemagne“, pomimo skarg i wyrzekań na cesarskiego prześladowcę, nie zawiąła się z pewnem upodobaniem w fałdy prześladowania — koniec końcem — zwracającego wszystkie na nią oczy. Zresztą, samo pochodzenie pani de Staël, nie wyklucza tego przypuszczenia; — córka wielce ambitnego Necker'a, niemal w pieluszkach marzyła już o sławie dla ubóstwanego ojca. Nie był to człowiek filzbawiony szlachetności; miewał mnóstwo filantropijnych zachcianek, ale czysto „protestanckich“ zachcianek, t. j. pozabawionych wytrwałości i ciepła. Żona jego, wiecznie trawiona to gorączkową żądzą popularności dla męża, to rozmaitemi — także arcyprotestanckimi — skrupułami, zużywała się między sztucznym płomieniem wrzecznej wielkości męża, a prawdziwym, gorącym płomieniem rozbudzającej się ambicyi młodzieńczej córki. Jedynaczką u rodziców, mała Germain'a Necker rozwijała się szalonym pędem w sztucznej atmosferze rodzicielskiego salonu; — inne dziecko, było by niezawodnie uległo zapaleniu mózgu, przysłuchując się całemi godzinami filozoficznemu rozprawom i politycznym, namiętnym zwykłym dyskusjom takich ludzi jak Grimm, Morrelet, Raynal, Suard, Buffon i wielu innych; — tym czasem, dziesięcioletnia córka, u nóg matki na taborecie siedząca, jakkolwiek prawdopodobnie ani trzeciej części toczących się rozmów nie rozumiała, przecież w milczeniu im się przysłuchiwała, ogromne, ciekawe oczy w rozprawiających wlepiając. Gdy ją matka do teatru z sobą zabierała, wróciwszy do domu, dziewczynka siadała do biurka i komedye pisała; — w piętnastym roku życia streściła „l'Esprit des Lois“; — Rousseau, na istny żar jej młodą wyobraźnię rozpalil; — przeczytanie „Werther'a“, było wypadkiem w jej życiu; — płakała nieraz z rozrzewnienia na sam widok którego z ówczesnych „wielkich ludzi“. Nasze dzisiejsze — dzienne trzeźwo na świat i jego sprawy zapatrzuje się — młode pokolenie, z nieco pogardliwym uśmiechem przysłuchuje się objawom może nieco sztucznej egzaltacyi panny Necker; — była egzaltacya to wszakże mniej „sztuczna“, niż „ogólnie grasująca“; — owczesne kobiety brały gorąco do serca — czasem do wyobraźni tylko — co zjawiało się wyższego, lub starało się za wyższe uchodzić; — nie byłby nikt, choćby z latarnią w ręku, znalazł w owych czasach, takiej chłodno i trzeźwo każde uczucie analizującej — istoty, jak nią jest — niemal każda dzisiejsza kobieta; dopiero druga połowa naszego „patologicznego“ stulecia, z najdelikatniejszej gliny umysłowego postępu, dziwulag ten ulepiła. Taka pani de Sévigné, lub w sto lat później pani de Staël, gdyby jej kto był zaproponował, aby się uczyła anatomii — gwoli ówiartowania nieboszczyków dla największej korzyści ludzkości — była by się wprost do króla udała, z prośbą, aby śmiałka tego, zamknięto co tehu w Bastylii albo w Bicêtre; — my dziś, mówimy o tem z pewnym już spokojem; — córki nasze zaś, będą już prawdopodobnie, na wielką skalę uprawiały wiwisekcję.

Ale wrómy się do pani de Staël; — niepospolite zdolności jej, z bajeczną jeszcze połączone pamięcią, bezustannego potrzebowały ruchu; żądź nieograniczoną w niej zamilowanie do życia towarzyskiego, zamilowanie nie w zwyczajnem znaczeniu, to jest, żeby się stroić, bawić i zawracać głowy „du seze fort“; ale dla wrodzonej potrzeby udzielenia bliźniemu cośkolwiek ze skarbów, przepelniających jej umysł. Pisać zaczęła od lat dziecięcych, i to niemal od razu o rzeczach poważnych; czem się wszakże całe życie najbardziej odznaczała, to bogactwem wystowieńia; miała dar konwersacyjny, i powiedzieć można — bez obawy o przesadę — że nikt, ani przed panią de Staël, ani po niej, tak rozumnie, tak jasno, tak gorąco (dodaćby jeszcze można: i tak wiele) nie mówił. Konwersacya była dla niej niemal kwestyą życia; w porównaniu z „rozmową“, wszystko jej się wydawało mdłym; spacerów nie lubiła, nie znosiła; samotność, długie rozmyślenia, były jej wstrętne; umysł ten, jakby ciągłego szukał ujścia. W salonach paryskich, na wsi w Coppet, później i za granicą, rozmawia, dyskutuje, opowiada, krasomowstwem w zdumienie wprowadzając najrozumnniejszych ludzi. Gdy się po raz pierwszy dostała między Niemców, niemniej od niej nieraz genialnych, a prawdopodobnie często gruntowniej uczonych, lecz rzadko dobrze władających obcemi językami — nie mogli się oni pojąć z temi umysłowemi fajerwerkami, tak szybko po sobie następującemi. Po pierwszym spotkaniu się z panią de Staël na dworze wejmarskim, pisał Schiller: „Niechby tylko umiała po niemiecku, to byśmy górą byli; ale wyjawiać najtajniejsze zakątki swego moralnego jestestwa po francusku, i zarazem walczyć z szybkością biegu języka jej, to jest po prostu nad nasze siły“. To, co w Paryżu największym pani de Staël było wdziękiem, to Germanom sprawiło zaprozno głowę. Lepiej wszakże z nią się zapoznawszy, słuszniej ją też potem Schiller ocenił. „Pani de Staël, pisze on, przedstawia w całej swej doskonałości fran-

cuską umysłową kulturę... Uczucia więcej mają w niej wartości, niż jej metafizyka, a niepospolita inteligencya wznosi się nieraz do wyżyn geniuszu... Co się tyczy poezyi, nie ma o niej najmniejszego wyobrażenia, i jedynie to w dziełach poezyi do duszy jej przemawia, co w nich jest ogólnego, namiętnego, nadającego się do wymowy... Wszystko chce zrozumieć, zmierzyć, zgłębić; nie przypuszcza, aby istniały na świecie rzeczy nie całkiem jasne, a co dopiero niedostępne, i te szczyty, co ich własną pochodnią oświecić nie może, po prostu nie istnieją dla niej“. Goethe orzekł po przeczytaniu „Delfiny“ i „Korynny“, że autorka nie ma najmniejszego wyobrażenia, czem jest „obowiązek“. Osobliście poznali się dopiero dużo później, lecz się nie oczarowali wzajemnie, jakkolwiek pani de Staël geniusz poety oceniła.

Z wyjątkiem wspaniałych czarnych oczów, dowcipem tryskających, piękną nie była i o tem wiedziała; nie miała też owej tuzinkowej zalotności, na zewnętrznych pozorach jedynie opartej, ale miała natomiast do wysokiego stopnia posuniętą zalotność umysłową, czarem rozumu wdzięk piękności zastępując; — była przytem i głową, i wyobraźnią, i zmysłami namiętna, oczy jej istne ciskały płomienie; nie mało też wywołały płomienie te, pożarów. Czując dobrze, że o tyle tylko kochaną być może, o ile rozumem i wymową olśni i porwie, całą duszę w usta przelewała. Gdy się człowiek zastanowi nad tem, co pani de Staël, w takich salonowych harcach wyekspensowała mózgowych zasobów i czasu, to pojąć nie można, jak jej umysłowych i fizycznych sił starczyło, aby napisać mnóstwo jeszcze dzieł, i to po większej części poważnych, niemal „pomnikowych“ dzieł, z których nie jedno przeszło do potomności. Musiało pokolenie to, o wiele być chyba od naszego silniejsze, bo którażby z dzisiejszych — choćby i najrozumnniejszych — kobiet, zdołała dzień w dzień, po kilka godzin (bez dostania chrypki) rozprawiać, o historii, o polityce, o filozofii, o literaturze; a wróciwszy do swego pokoju, bez chwili fizycznego i umysłowego wypoczynku, za pióro chwycić i przed godzinami o nie mniej poważnych przedmiotach pisać, nie dostawszy migreny? Silną więc była pani de Staël, i na ciele; wymową podbijała serca; — wymową zaskarbiała sobie nie tylko podziw i uwielbienie, ale i miłość, to też nie o kim innym jeno o sobie myślała, gdy opisując pierwsze spotkanie „Delfiny“ z bohaterem powieści, następujących używa wyrazów: „Długo rozmawiałam z nim, przed nim, o nim, dla niego.“ Tak samo czyniła autorka, i tak samo jak „Delfina“, ludzi oczarowała.

Genialnej córki ambitni rodzice, rzucili byli okiem na młodego wówczas, ale już cuda obiecującego Pitt'a; Germain'a atoli aczkolwiek i jej na ambicyi nie zbywało — odmówiła Anglika, nie chcąc wydalic się z Francji, a raczej z Paryża. Chciała pójść za wielkiego pana; żaden wszelako francuski magnat nie byłby się ożenił z protestantką; zwrócono się więc do dyplomacyi; po kilkuletnich pertraktacyach z królem szwedzkim Gustawem III córka Necker'a wyszła w styczniu roku 1786, za barona Staël-Holstein, birbantą, graczą, nieoprawnego marnotrawcę, o siedmnaście lat od niej starszego, ambasadora króla szwedzkiego w Paryżu. Zostać ambasadorką — i to jeszcze w Paryżu — jest zaprzeczenie rzeczczą zaszczytną i przyjemną; atoli, idąc za mąż li tylko dla zadowolenia ambicyi, nie trzeba w małżeństwie szukać zadowolenia serca; — miała się o tem młoda mężatka niebawem przekonać. Nie szczególniej musiał szwedzki ambasador używać reputacyi, skoro carowa Katarzyna, o związku tym pisała do Grimm'a: „Wszyscy się na to zgadzają, że córka pana Necker'a, źle za mąż wyszła“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. M. L.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Odezwa do wyborców lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.** W celu przeprowadzenia uzupełniających wyborów do Izby handlowej i przemysłowej, zawiązał się komitet złożony z członków ze stanu handlowego i przemysłowego, który postępując za wskazówką tak gremium handlowego jak też i Izby rękodzielniczej, uchwalil polecić do wyboru następujących kandydatów: Ze stanu handlowego: Handel wielki, I. kategoria, z całego okręgu: dr., Zdzisław Marchwicki; handel III. kategoria, z całego okręgu: Baumann Mojżesz; ze stanu przemysłowego: Przemysł wielki I. kategoria z całego okręgu: Kiselka Karol; przemysł II. kategoria z całego okręgu: Piepes Jakób, Szczepanowski Stanisław. — Lwów, handel, II. kategoria: Baczewski Józef Adam, Buber Salamon, Epstein Max, Fried Ignacy, Gubrynowicz Władysław, Russmann Ignacy. Lwów, przemysł, III. kategoria: Niemcewowski Stanisław, Walichiewicz Michał. Handel, II. kategoria, Drohobycz-Sambor: Miączyński Piotr. Handel,

II. kategoria, Stryj: Sokal Henryk. Przemysł, III. kategoria, Sanok: Getritz Aleksander; Kolumny: Mozer Franciszek; Przemysł: Ciuchciński Stanisław; Żółkiew: Głodziński Franciszek.

Podpisany komitet polecając wyborcom powyżej wymienionych kandydatów jako znanych z gorliwości dla spraw krajowych obywateli, zwraca uwagę, że dla dobra ogółu, pożądanym jest solidarne głosowanie.

Kartki głosowania mogą być oddane lub przesłane otwarte lub zapieczętowane. Zapieczętowane kartki głosowania muszą zewnątrz być zaopatrzone nazwiskiem wyborcy.

Ci wyborcy, którzy swe prawo wyboru wykonywują przez przesłanie wypełnionej i podpisanej karty głosowania, powinni swe karty głosowania wraz z kartami legitymacyjnymi w oznaczonym terminie złożyć w władzy przemysłowej I instancji, do której siedziba ich przedsiębiorstwa należy, lub je takowej przesłać. Przesyłka ta może nastąpić za pośrednictwem c. k. urzędów pocztowych, c. k. urzędów podatkowych albo urzędów gminnych, tudzież przez osobnych posłańców.

We Lwowie przed komisją wyborczą można głosować dnia 26 stycznia osobiście.

Karty głosowania wolne są od opłaty pocztowej.

Komitet wykonawczy:

K. Kisielka, przewodniczący.

Członkowie komitetu:

St. Ciuchciński, M. Epstein, W. Gubrynowicz, S. Horowitz, H. Sokal.

## Targ zbożowy. \*)

Dnia 12 stycznia 1891.

**Lwów**, pszenica 7-10 do 8-10, żyto 5-90 do 6-30, jęczmień 5-80 do 7-—, owies 6-— do 6-40, rzepak — do —, groch 6-— do 9-—, wyka — do —, linianka — do —, koniczyna czerwona 40-— do 52-—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 6-90 do 7-75, żyto 5-85 do 6-15, jęczmień 5-25 do 7-—, owies 5-90 do 6-20, groch 6-— do 8-50, wyka — do —, rzepak — do —, linianka — do —, koniczyna czerwona 39 — do 53-—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Podwoleczyska**, pszenica 6-60 do 7-65, żyto 5-80 do 6-10, jęczmień 5-30 do 6-—, owies 5-50 do 5-90, groch 5-75 do 8-—, wyka — do —, rzepak — do —, linianka — do —, koniczyna czerwona 40-— do 50-—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 7-25 do 7-85, żyto 6-— do 6-35, jęczmień 5-75 do 7-25, owies 6-— do 6-50, groch 6-— do 9-—, wyka — do —, rzepak — do —, linianka — do —, koniczyna czerwona 40-— do 50-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, loco Lwów — do — zł.

Tendencja zniżkowa, usposobienie mdłe. Brak ruchu handlowego.

\*) Przedruk wzbroniony.

## OSTATNIA POCZTA

J. E. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeńi wyjechał dzisiaj kuryerskim pościągami do Wiednia.

Na podstawie ugody indemnizacyjnej, zawartej w roku zeszłym, Ministerstwo odniosło się do Wydziału krajowego, o objęcie z końcem r. 1890 funduszy indemnizacyjnych Galicji wschodniej i zachodniej, tudzież W. Ks. Krakowskiego.

Wydział krajowy na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił delegować pp.: zastępcę Marszałka krajowego, Antoniego Chamca, i członka Wydziału krajowego Tadeusza Romanowicza, do przeprowadzenia dalszych rokowań, na podstawie których kraj miałby objąć te fundusze. Do pomocy tej komisji przydano dyrektora Oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, p. Tarnawskiego.

Wiedeńska *Presse* oświadcza ponownie z naciskiem, iż wszystkie doniesienia, jakoby już w najbliższym czasie miało nastąpić uregulowanie waluty, są zupełnie bezzasadne. To tylko jest prawdopodobnym, iż na wiosnę zostanie zwołana ankietą dla przedyskutowania tego przedmiotu.

W kołach berlińskich twierdzą z całą stanowczością, że p. Windthorst porozumiał się z kanclerzem Caprivim co do wydania t. z. funduszu welfijskiego.

Do *Pester Lloyd*a donoszą z Berlina, że wkrótce ma być przedsięwzięta rekonstrukcja systemu karabinów repetycyjnych.

Belgradzki korespondent *Polit. Corr.* przypominając, że 16 b. m. skupeczyna ponownie się zbierze, pisze dalej: Zapowiedziana pożyczka 10 milionów dinarów na potrzeby wojskowe nie jest żadną nowością. Już na wiosnę roku zeszłego uchwalila skupeczyna pobór 6 procentowego dodatku do podatków państwowych, do wysokości 10 milionów dinarów, na cele wojskowe, przy czem pozostawiono rządowi do wyboru: albo koszta bieżące wojskowe pokrywać stopniowo wpływami z tego dodatku, albo też zaciągnąć pożyczkę, tym dodatkiem pokryć się mając. Otóż teraz rząd oświadczył się za tym drugim sposobem. Zaraz po uchwaleniu odnośnego projektu przez skupeczynę, przedsięwzięte zostaną kroki w celu sfinansowania pożyczki, a to bądź przez serbski bank narodowy, bądź przez grupę berlińskiego towarzystwa handlowego.

*Russkij Inwalid*, urzędowy organ wojskowy, zaleca oficerom, ażeby jak najrychlej obznajomili się z systemami karabinów moździerzy ościennych, również jak z systemem dla Rosyi przyjętym. W tym celu dołączoną będzie jako dodatek do *Russkiego Inwalida* osobna publikacja dla użytku oficerów.

Mimo wszelkich ukazów cara Aleksandra III przeciw nadużyciom w nadzwyczajnym awansie, z ominięciem przepisanej kolei—nadużycia te praktykują się ciągle, nawet w najwyższych stopniach hierarchii wojskowej. I tak, pisze korespondent *Köln. Ztg.*, że w tych dniach komendant szkoły wojennej, generał-major Anczutyn, cieszący się szczególnymi względami w. księcia Michała Mikołajewicza, marszałka polnego, został mianowany generał-porucznikiem, przeskoczywszy 140 swoich poprzedników, z których jednak żaden wcale nie czuje się dotkniętym.

W dobrze poinformowanych kołach petersburskich obiega pogłoska, że szef wojskowych zakładów naukowych generał-porucznik Machotin ma ustąpić a jego miejsce zajmie trzeci brat cara. w. ks. Sergiusz Aleksandrowicz.

Tajny radea Wite, dyrektor departamentu kolei żelaznych, został zamianowany drugim adjunktem ministra skarbu. Posada ta od dłuższego czasu nie była obsadzona.

Wedle depeszy petersburskiej, budżet rosyjski na r. 1891 który wczoraj miał być ogłoszonym nie wiele różni się od zeszłorocznego. Nadwyżka zwyczajnych dochodów wynosi około 2 milionów. Nowe podatki nie okazały się potrzebnymi.

Z Konstantynopola donoszą, rzekomo z urzędowego źródła, iż inżynier Łucki będzie postawiony w Kutais przed sąd wojenny. W mieszkaniu księcia Nachadźidze, oskarżonego o współnictwo z Łuckim i uwięzionego w Odessie, znaleź miano, podczas rewizji domowej w Konstantynopolu, prócz znacznego zasobu materiałów wybuchowych, także maszynę do sporządzania fałszywych pieniędzy papierowych, oraz około 30.000 fałszywych rubli. Znalezione przedmioty skonfiskowano.

W obronie napadane go przez radykałów i boulanzystów Ferry'ego, wystąpił także p. Magnard w *Figaro* i pisze:

Nie idzie tu z pewnością o okazanie istotnego oburzenia z powodu rzekomego zdania Ferry'ego o Niemcach, jak raczej o to, że przez wybranie go na senatora, stał się Ferry znowu możliwym kandydatem na ministra, tudzież o to, ażeby mu stworzyć przeszkodę. Wiedzianno bardzo dobrze, iż obudzeniem struny szowinistycznej, wywoła się wzburzenie nawet u tych, którzy nie myśleli podnosić broni, ażeby jąca. Ale słowa, które w ustach Ferry'ego tak nienawistne być mają, nie stanowią od dawna w stosunku Francji do wschodniego sąsiada, reguły decydującej? Wszakże tak samo jak p. Ferry, i żaden z jego następców nie myślał o polityce wyzywającej, a gdyby się nawet Ferry wyraził, jak twierdzą bez dowodów, to jeszcze nie zbrodnia śmiertelna. — Magnard kończy artykuł następującym porównaniem: „Constans jest Juliuszem Ferry posiadającym więcej szczęścia i przyjemniejsze formy. Juliusz Ferry to Constans, któremu, jakeśmy widzieli w dniu nadejścia depeszy z Langson, brakuje żmnej krwi i rozważa.”

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Stanisławów**, 13 stycznia. (Tel. prywat.) Wczoraj odbyła się tu zabawa towarzyska, urządzona przez ziemian-

stwo całej wschodniej Galicji, którą zaszczycił bytnością swą ks. biskup Pelesz, przyjęty z całą serdecznością.

**Wiedeń**, 13 stycznia. Trybunał państwowy oświadczył, że Namiestnictwo morawskie naruszyło ustawę, przez przyznanie prawa wyborczego do Rady państwa urzędnikom cesarskich dóbr funduszowych, ponieważ ci nie są ani urzędnikami Państwa, ani Dworu.

**Wiedeń**, 13 stycznia. Rokowania austro-niemieckiej konferencji w sprawie traktatu handlowego, podjęte zostały wczoraj na nowo. W skutek zaszłego tymczasem powołania Ministra Szögenyi'ego do gabinetu węgierskiego, nastąpiło — jak zaznacza *Pol. Corr.* — pomiędzy Ministrem spraw zewnętrznych a prezesami gabinetów obu części Monarchii, porozumienie w tym kierunku, że Minister Szögenyi zatrzyma i nadal przewodnictwo w obradach konferencji, atoli pod wyraźnym zastrzeżeniem, że wypadek ten wyjątkowy precedensu stanowić nie może.

**Wiedeń**, 13 stycznia. *Fremdenblatt* charakteryzuje doniesienie *Indépendance Belge* o jakiejś tajnej austroangielskiej konwencji, z mocy, której miałaby Austria okupować Saloniki a w zamian za to popierać angielską politykę w Turcyi, Armenii i Egipcie — jako niezręczny żart, który dziwnie wygląda w piśmie tak poważnym, jak *Indépendance Belge*.

**Wiedeń**, 13 stycznia. (Tel. pr.) Według *Polit. Corr.* wiadomości o mających nastąpić zmianach w obecnej organizacji administracji kolei państwowych zupełnie są nieprawdziwe, również zmyślone są nazwiska posłów, którzy rzekomo mają zająć wysokie stanowiska w nowej organizacji.

**Innsbruck**, 13 stycznia. W sejmie uczynił dep. Klotz wniosek o zbadanie kwestyi, ażeby powołanie strzelców krajowych na 7 dniowe ćwiczenia w celu wprawy w użyciu karabinów repetycyjnych, co nastąpiło bez zezwolenia sejmowego, da się pogodzić z ordynacją krajową i z ustawą o obronie krajowej. Wniosek ten przyjęto.

**Praga**, 13 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku odpowiadał Namiestnik na interpelację, z powodu rzekomego ograniczenia nauczycieli w Czechach w wykonywaniu praw obywatelskich, a to przez wytaczanie im śledztw dyscyplinarnych o agitację wyborczą. Namiestnik wykazał datami statystycznymi, że pod jego urzędowaniem liczba śledztw dyscyplinarnych zmniejszyła się o trzecią część. Zresztą należy zawsze wpływać na to, ażeby nauczyciele wypełniali swoje obowiązki urzędowe, a nie można tolerować ich mieszania się w agitację stronnictw.

Sejm załatwił następnie §. 27 przedłożenia o krajowej Radzie agromiaznej.

**Praga**, 13 stycznia. (Tel. prywat.) *Politik* donosi, że subkomitet komisji ugodowej postanowił przedłożyć sejmowi projekt rezolucyi, jako odpowiedź na ostatnią enuncyację rządu. Tekst rezolucyi, w której mają być rozwinięte zapatrywania Czechów na sprawę wewnętrznego języka urzędowego zostanie ułożony, skoro tylko wnioskodawca Skarda, obecnie chory, ukaże się w subkomitecie. Rezolucya ma zostać przedłożona komisji jeszcze w bieżącym tygodniu, ażeby sejm mógł nią się zająć jeszcze na obecnej sesyi w styczniu.

**Warszawa**, 13 stycznia. (Tel. pr.) W najbliższym czasie mają 3 gubernie zostać wyłączone z Królestwa, mianowicie gubernia suwalska ma zostać wcielona do gubernii wileńskiej, gubernia siedlecka i chełmska do gubernii kijowskiej.

**Petersburg**, 13 stycznia. Budżet państwowy na rok 1891 wynosi sumę

962<sup>3</sup>/<sub>10</sub> miliona rubli. Wydatki ministerstwa wojny wykazują podwyższenie o 4<sup>6</sup>/<sub>10</sub> miliona, ministerstwa marynarki o 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona. Wywód finansowy oświadcza, że cała Rosyja żywi nadzieję niezłomną, iż szczerą, pokój miłującą polityką cara, strzegąc niezachwianie honoru i godności państwa, utrzymała dobrodziejstwa pokoju nawet w czasach najcięższych, trwać będzie jak dotychczas i nadal, i uwieczniona zostanie zupełnym powodzeniem.

**Petersburg**, 13 stycznia. *Journal de St. Pétersbourg* omawia *exposé* finansowe i wskazuje na jego zakończenie, w którym minister finansów stał się tłumaczem całej Rosyi, składając hołd przezornej, stałej i zamiłowanej w pokój polityce cara.

**Berlin**, 13 stycznia. Skład preparatu leczniczego dr. Kocha zostanie niebawem publicznie ogłoszony, ponieważ państwo z tego żadnych dochodów pobierać nie zamierza.

Dla dr. Kocha wybudowany zostanie, kosztem 117.000 mk. instytut leczenia chorób zakaźnych.

**Berlin**, 13 stycznia. Doniesienie dzienników paryskich, jakoby księżę Wilhelm badeński uczestniczył w odprawieniu zwłok księcia Leuchtenberskiego jest zupełnie zmyślone. Księżę opuścił Paryż trzy dni przedtem.

**Berlin**, 13 stycznia. Na podstawie autentycznego wyroku sądu przysięgłych w Wadowicach, wydanego na zagranicznych agentów emigracyjnych, stwierdza *Reichsanzeiger*, że istotnie gorliwości urzędników nadgranicznych pruskich w sumiennym spełnianiu obowiązków zawdzięczać należy fakt, iż w ogóle haniebne oświecimskie machinacje odkryte zostały, i że winnych do odpowiedzialności pociągnięto. Stwierdzenie publiczne tego faktu okazuje się potrzebnym dla odparcia ciężkich zarzutów, uwłaczających czoł urzędników pruskich.

**Berlin**, 13 stycznia. W Izbie deputowanych sejmku pruskiego wniósł minister finansów etat na rok 1891 — 1892, w wysokości 1,720.834.749 marek, z czego na wydatki zwyczajne przypada 1,670.452.177 marek, zaś na jednarazowe nadzwyczajne wydatki mk. 40.382.572. Wydatki zwyczajne zwiększyły się o 125,672.033 mk., zaś przychody zwyczajne o 132,610.434 mk. Etat zamknięty został bez pożyczki i bez sięgania po zasiłki do dawniejszych nadwyżek dochodów. Tegoroczna nadwyżka wynosi 33,600.000 mk. Minister finansów podniósł, że rachunkowa nadwyżka zarządu kolejowego wynosić powinna 42 milionów mk. faktyczna wynosi 5 milionów.

**Belgrad**, 13 stycznia. Agitacja przeciw nowemu podatkowi spożywcemu, zwalczanemu przez kilka dzienników, rośnie coraz bardziej, mianowicie w sferach kupieckich.

**Paryż**, 13 stycznia. Ani ministerstwo spraw wewnętrznych, ani ministerstwo spraw zagranicznych nie mają jeszcze żadnej pewności co do tożsamości uwięzionego w Olot indywiduum. Zarazem jednak depesze nadesłane zdają się potwierdzać, że ma się tu rzeczywiście z Padlewskim do czynienia. Interwiewany, rzekł Padlewski, iż działał patryotycznie, i pomścił swoich, tak bardzo prześladowanych współwyznawców (?).

**Madryt**, 13 stycznia. Według doniesienia dzienników, rząd zawiadomił Francję w drodze urzędowej o uwięzieniu Padlewskiego. Wydania Padlewskiego zażądano w wypadku, gdyby tożsamość osoby uwięzionej w Olot sprawdzoną została przez oczekiwanego agenta francuskiego.

**Madryt**, 13 stycznia. Prefekt miasta Gerony nadesłał depeszę, w której z zupełnym przekonaniem twierdzi, iż uwięziony w Olot nieznajomy, jest Padlewskim.

**Nadesłane.**

**Schwarze, weisse und farbige Seldenstoffe von 60 kr.** bis fl. 15.65 per Me er — glatt und gemustert (circa 240 verschiedene Farben, Dessins etc.) vers. roben- und stückweise, porto- und zollfrei das Fabrikdepot **G. Henneberg** (k. u. k. Hofliefer.) Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 155

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż z dniem 31. m. otworzyliśmy sklep przy placu Maryackim l. 3 obok hotelu George'a, z nasionami, bukietami, roślinami i innymi w zakres ogrodnictwa wchodzącymi artykułami, a zapewniając P. T. o jak najrzetelniejszej usłudze zostajemy z poważaniem

**M. Woliński i T. Kaczyński**  
Lwów, Nowy Świat, ulica Sadownicka l. 13.

**PRZYJECHALI DO LWOWA.**

dnia 13 stycznia

H. Francuski.

Pp. S. Löwensohn z Kamieńca podolskiego, H. Robinsohn z Wiednia. L. dr. Kahan z Węgier.

H. Zorża.

Rp. M. hr. Komorowski z Chorobro-wa, M. Schönmann z Wiednia.

H. Angielski.

Pp. M. Majewski z Obertyna, W. Heller z Rzeszowa, J. Piech z Rogóżna, P. Piórkowski z Krakowa, A. Dogilewski z Demianowa, A. Lewicki z Brodów, S. E. Radzikowski z Rymanowa.

H. Europejski.  
Pp. W. Udrycki z Mostów wielkich, W. Biechońska z Gorlic, O. Breiner z Wiednia, S. Szwejkowski z Uhree, Pokorny z Jarosławia, T. Kaizer z Jarosławia.

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 13 stycznia 1891.

Po raz trzeci:

**Nieboszczyk Toupinel**

komedya w 3 aktach A. Brissona.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro we środę po raz pierwszy „Paryż pod koniec wieku“ komedya w 5 aktach Ernesta Bluma i Raula Tochégo.

**Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.**

Ważny od 1 października 1890.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;  
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;  
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróżeo, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;  
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;  
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;  
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;  
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżeo, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;  
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;  
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.  
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;  
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;  
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;  
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;  
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca, tylko w piątki;  
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca, tylko we wtorki.  
Godziny podane są według zegaru lwowskiego

**Pociągi kolejowe**

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.  
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mieszany.  
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów, dnia 12 stycznia 1891.

**1. Akcye za sztukę.**

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. 207 50 210 50  
Kol. lwow.-cz.-jas po 200 zł. wa. 229 50 232 50  
Banku hip. galic. po 200 zł. wa. 300 — —  
Banku kred. gal. po 200 zł. wa. — — 216 —

**2. List. zast. za 100 zł.**

Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l. 101 — 101 70  
" 5 pr. w. a. — — — —  
" wylosowane z 10 pr. premia 108 40 109 10  
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l. 98 25 98 95  
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 l. 98 50 99 20  
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa. — — — —  
" 4 pr. wa. — — — —  
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41 1/2 lat. 95 20 95 90  
" 4 1/2 pr. wa. los. 52 l. 99 75 100 45  
" 4 pr. wa. los. w 56 l. 94 80 95 50

**3. Listy dłużne za 100 zł.**

Gal. zakł. kred. włoś. wikłidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. 60 — 62 —  
" 2 1/2 pr. w. a. — — — —  
" 2 1/2 pr. w. a. — — — —  
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. 49 — 52 —

**4. Oblig. za 100 zł.**

Indemniz. gal. 5 pr. m. k. 103 50 104 20  
Galic. fundus. u propin. 4 pr. wa. 92 60 93 30  
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. 100 50 101 20  
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. 100 60 101 30  
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. 104 50 — —  
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4 1/2 pr. wa. — — 98 70

**5. Losy miasta Krakowa**

" Stanisławowa 22 — 24 —  
" 27 — 29 —

**6. Monety.**

Dukat cesarski 5 37 5 49  
Napoleonor 9 01 9 16  
Półimperyał 9 35 — —  
Rubel rosyjski srebrny 1 35 1 45  
" papierowy 1 33 1 35  
100 marek niemieckich 56 — 56 60

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 10 stycznia 1891.

**1. Dług państwa.**

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 90 60 90 80  
" luty-sierpień 90 60 90 80  
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec 97 75 90 95  
kwiecień-październik 90 75 90 95  
Losy z roku 1854 po 250 zlr. m. k. 4 pr. 130 50 131 50  
" 1860 po 500 zlr. w. a. 5 pr. 138 25 139 —  
" 1860 po 100 zlr. 5 pr. 148 — 150 —  
" 1864 po 100 zlr. — 178 75 179 25  
" 1864 po 50 zlr. — 178 75 179 25  
Renty Com. po 42 litr. austr. — — — —  
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr. 143 75 144 50  
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. 107 95 108 15  
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 103 35 103 70

**2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)**

Bukowiny 104 50 105 50  
Galicyi 103 75 104 75  
Niższej Austrii 109 — 110 —  
Siedmiogrodu — — — —  
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. 89 60 90 20

**3. Akcye**

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 164 70 165 10  
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. 307 75 308 25  
Niższ. austr. tow. eskomt. po 500 zł. 608 — 615 —  
Gal. banku hip. po 200 zł. 300 50 — —  
Gal. banku d. han. i prz. a. 200 wpl. 40 pr. — — — —  
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. — — — —  
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. 217 30 217 80  
Bank austro-węgierski a 600 zł. 997 — 999 —  
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze 85 50 86 50  
Aust. Tow. zegl. par. dun. po 500 zł. m. 278 — 282 —  
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. — — — —  
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. — — — —  
Północna kolej po 1000 zł. m. k. 2790 — 2800 —  
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. 208 75 209 25  
Lwów-Czera. kol. I. po 200 zł. a. w. 231 — 231 50

**4. Listy zastawne losowane.**

Ogólny-rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — — —  
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l. 109 50 101 50  
" premie po 3 pr. 108 50 109 —  
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. — — — —  
" " " " w 20 l. 7 pr. — — — —  
" " " " w 36 l. 6 pr. 100 50 — —  
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. 97 25 98 —  
" " " " po 5 pr. — — 100 50  
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotnych — — 100 50  
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l. 98 50 99 —  
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji 100 50 — —  
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101 — 101 50  
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. 101 — 101 50  
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. 101 — 101 50  
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. 102 25 102 75

**5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)**

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. 102 50 103 —  
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze — — — —  
Kolej północna po 100 zł. m. k. 100 20 100 70  
" po 100 zł. w a. 100 50 101 50  
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. 99 60 100 20  
" detto (Jarosław-Sokal) 95 50 96 —  
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 83 — 83 80  
" z r. 1884 90 75 91 50  
" z r. 1866 — — — —  
" z r. 1872 — — — —  
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. 101 — —

**6. Losy.**

Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. 180 75 182 —  
Clarego po 40 zł. m. k. 54 50 55 50  
Tow. zegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 125 — 127 —  
Keglewicza po 10 zł. m. k. 29 — 33 —

**7. Wexle za 3 miesiące.**

Augsburg ua 100 w. p. n. — — — —  
Berlin za 100 mark. w. p. n. — — — —  
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. — — — —  
Hamburg za 100 mark. w. p. n. — — — —  
Londyn za ft. szt. 114 75 115 10  
Paryż za 100 fr. 45 42 — 45 47 —

**Kurs złota**

Dukat cesarski men. 5 43 — 5 45 —  
" pełnej wagi 5 40 — 5 42 —  
Korona — — — —  
20-frankówka 9 08 — 9 09 50  
Rosyjski półimperyał — — — —  
Talar związkowy — — — —  
Srebro — — — —

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński.

Jednolity dług państwa w banknotach zł. ct.  
" w srebrze — — — —  
Renta w złocie w srebrze — — — —  
5 pr. austr. renta marcawa — — — —  
Akcye banku austro-węgier. — — — —  
" kredytowego wiedeńskiego — — — —  
Londyn — — — —  
Napoleonor — — — —  
Dukat cesarski men. — — — —  
100 marek niemieckich — — — —

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

**Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,**  
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

**DZIENNIK URZĘDOWY.**

**Licytacje.**

L. 15281 (205 2—3)  
Von Seite des kk. Bezirksgerichtes in Brody, wird in der Exekutionsangelegenheit der Handelsfirma Gerhardus & Fleisch in Wien gegen Michel Jeczec pto 368 fl. ö. w. sNg. kundgemacht, dass am 16 Februar 1891 und 20 März 1891 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B. Nr. III. die executive öffentliche Feilbietung der auf den Namen des Michel Jeczec einverleibten Hälfte der in der Grundbuchseinlage 539 und der ganzen in den Grundbuchseinlagen 61 und 1055 der Katastralgemeinde Brody enthaltenen Realitäten mit dem stattfinden wird, dass beim ersten Termine diese Liegenschaften nur um oder über den Ausrufungspreis, am zweiten aber Termine um jeden Preis selbst unter dem Ausrufungspreise an den Meistbietenden verkauft werden wird.  
Der Schatzungswerth, welcher für die Hälfte der in der Grundbuchseinlage 539 der Katastralgemeinde Brody enthaltenen Realität, auf 14 5 fl. Ö. W. für die in der Grundbucheinlage 61 der Katastralgemeinde

Brody enthaltenen Realität auf 291 fl. und für die in der Grundbuchseinlage 1055 der Katastralgemeinde Brody enthaltenen Realität auf 274 fl. Ö. W. durch gerichtliche Abschätzung ermittelt wurde gilt als Ausrufungspreis.  
Das Vadium wird auf 10 pre. der Ausrufungspreise bestimmt.  
Die Grundbuchsansätze, das Abschätzungsprotokoll und sämtliche Eilbietungsbedingungen liegen in der Registratur zur Einsicht.  
Für die unbekanntenen Hypothekargläubiger wird Dr. Gross Adv. in Brody zum Curator ernannt.  
Brody, am 26 September 1890.

L. 9326 (204 2—3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 13 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 marca 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 65 według wyk. hip. 211 ks. Budzanów Jana i Grzegorza Kaczorów po niewydziałonej połowie własnej na rzecz Floryana Kaczora pto 50 zł.  
Cena wywołania 1021 zł.

Wadyum 102 zł. 10 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. Registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Konstantego Widawskiego w Budzanowie.  
Budzanów, dn. 16 grudnia 1890.

L. 6865 (27 2—3)  
Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Kunegundy lo Sznajdrowicz 20 Jeziorskiej przeciwko śp. Mikołajowi Sznajdrowiczowi względnie tego sukcesorom Magdalenie Fabrowiczowej Jakobowi Obtutowiczowi i małoletnim Maryannie, Franciszkowi i Antoninie Bujarskim pto 100 zł. z pn. rozpisana została egzekucyjna licytacja 1/4 części realności l. wyk. hip. 234 1/2 części realności liczbą wyk. hip. 878 ks. gr. gminy Żywiec na dzień 18 lutego i na dzień 18 marca 1891 każdym razem o godz. 10 rano.  
Wadyum 15 zł.  
Cena szacunkowa 150 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdan w Żywcu.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.  
Żywiec. 31 października 1890.

L. 15542 (206 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy Kosowski przeprowadza dnia 20 lutego 1891 i dnia 20 marca 1891 zawsze o 10 godz. rano w swem zabudowaniu publiczną przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 382 gminy Manastersko objętej w sprawie egzekucyjnej Chaima Stettnera przeciw Maryi Semenczuk pto 24 zł. aw. zpn.  
Cena wywołania 280 zł.  
Wadyum 28 zł.  
Przy pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania.  
Kuratorem wierzycieli dr. Wilkowski.  
Reszta warunków, wyciąg hipot. i protokół ocenienia do przejrzania w registraturze.  
Kossów, 12 listopada 1890.

L. 4551 (70 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 278 zł. 13 ct. zpn. przeprowadzi e. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądu egzekucyjną licytację realności lwh. 117 ks. gr. gm. kat. Kowalowa objętej Wojciecha Wojcika własnej w dniach 18 lutego 1891 i dnia 18 marca 1891 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 3770 zł. Wadyum 377 zł. wa.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Adam Wirtel z Kowalowa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, wyciąg hipot. przejrzyć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 25 września 1890.

L. 6169 (8175 2-3)

Dnia 16 lutego i dnia 16 marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu podpisanego sądu egzekucyjna sprzedaż I, II, i III ciała wykaz hip. 232 i IV<sup>1/2</sup> ciała hip. 233 gminy Biały Dunajec Jana Cachry własnych.

Cena wywołania ad I. 447 zł., ad II. 180 zł., ad III. 235 zł., ad IV. 436 zł. 50 ct. Wadyum ad I. 45 zł., ad II. 18 zł., ad III. 24 zł., ad IV. 44 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Nowy targ, 27 sierpnia 1891.

L. 1964 (208 2-3)

W dniach 2 lutego i 2 marca 1891 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Gertrudy Kuciel w kwocie 15 zł. 25 ct. wa. z pu. publiczna licytacja 19/84 części realności lwh. 32 w Miękinie, Franciszka Bodzenty własnych.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i warunki w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 24 kwietnia 1890.

L. 15647 (121 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia 4 rat pożyczkowych po 103 zł. 95 ct. i resztującego kapitału 2197 zł. 16 ct. w. a. z pu. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima Sruła Ufera, względnie tegoż masy konkursowej, w Kołomyi pod nr. 348 w śródmieściu położonej, wykazem hip. l. 562 I. dzieln. objętej, w dwóch na dzień 18 lutego i 18 marca 1891, każdym razem na godzinę 11 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej wartości, przy udzieleniu pożyczki przyjętej w kwocie 4738 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 473 zł. 80 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć; że dla wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Rittigsteina ze substytucją adw. dra Milgroma został ustanowiony; wreszcie, że bliższe warunki licytacyjne w tutejszosaudowej ekspedyturze mogą być przejrane.

Kołomyja, 13 grudnia 1890.

L. 17487 (8286 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Katarzyny Ratusznej sumy 87 zł. wa. z pu. licytacją realności pod lk. 35 w Kosziejowie Wincentego Ratusznego własnej wyk. hipot. 77 gminy Kosziejów objętej na dzień 19 lutego 1891 i na dzień 19 marca 1891 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 3. C na wywołania 640 zł.

Wadyum 64 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisaną przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.

Lwów, 6 grudnia 1890.

L. 17214 (8 2-3)

Ц. к. Судъ повітовий мій дєль. II. оу Львові розписує цєлєм сцїагнєннєа на рєчє Катєрзны Ратусзнєй сумы 87 зл. ва. з пу. лїцятєцїа рєалностї под лк. 35 в Косєїєвєві Вїнцєнтєгє Ратусзнєгє власнєй wyk. гипот. 77 гмїны Косєїєвєвє обєтєгє на днє 19 лутєгє 1891 і на днє 19 мєрца 1891 завсєгє о гєдзїнє 10 рано, в бїурє 3. C на выволаєннєа 640 зл.

Wadyum 64 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisaną przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Feiles.

Lwów, 30 listopada 1890.

чїй на дєнь 19 лутєгє і 19 мєрца 1891 вєсгдє о гєдзїнє 10 рано, вє салї рєспрєкє тєтєїшєгє Судє.

Цєна выволаєннєа 1955 злр. 85 кр. ва.

Вадїумъ 195 злр. 85 кр. ва.

На першємъ і дрєгємъ термїнї рєалностє тє тєдє продана за, або вїсшє цєкнї выкєачнєї, на трєтїмъ і нїзшє.

Блїзшї умєслєкє і вїтєгє тєвєслєднїї рєрєглєнтї мєжнє вє тєсєд. рєгїстрєтєрє.

Львовъ, 14 гєрднєа 1890.

L. 8053 (185 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 21 stycznia 1891 i dnia 18 lutego 1891 zawsze o godz. 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 16 w Równi położonej wyk. hip. l. 70 Mikołaja Miśko własnej na pokrycie pretensyi zakładu włościań. w kwocie 11 rat po 6 zł. 50 ct. i kapitału 73 zł. 26 ct. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki w registraturze, kurator wierzycieli notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, 10 lutego 1890.

L. 6421 (8239 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 12 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 marca 1891 i poniżej takowej licytacja realności pod l. k. 33 sub. rep. 5 Żyrawie ciała tabularnego nie stanowiącej spadkobierców s. p. Filipa Heinricha własnej na rzecz Karola Bambergera o zapłacenie 11 rat po 16 zł. 17 ct., resztę kapitału 253 zł. 71 ct. i 33 zł. 64 ct. wa.

Cena wywołania 250 zł. w. a.

Wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzyć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli z miejsca pobytu ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 7 listopada 1890.

L. 7545 (8283 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 marca 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności l. k. 26 i 212 według wyk. hyp. 148 i 150 gminy kat. Kowalówka Matwija Kalinowicza i Jakuba Kalinowicza własnej na rzecz Zakładu włościańskiego pte 25 rat po 12 zł. zpn.

Cena wywołania 453 zł.

Wadyum 65 zł. 80 ct. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla późniejszych wierzycieli kurator Izidor Pich.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska 30 października 1890.

L. 5674 (89 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że dozwolona została relicytacja realności lk. 291 w Miłowie wedle wyk. hip. 291 gminy katastralnej Miłówka na rzecz Hermana Salcera zapisana a to na koszt i niebezpieczeństwo niedotrzymującego warunków nowonabywcy Józefa Malowca z Miłówki i że takowa odbędzie się dnia 12 lutego 1891 o godzinie 10 rano w biurze c. k. Sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 2005 zł.

Wadyum 205 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tomasz Brzączek z Miłówki.

Miłówka, dnia 23 września 1890

L. 14923 (8251 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz spadkobierców Lipy Kapralika sumy 100 zł. ct. aw. zpu. licytacją 1/7 z połowy realności pod lk. 61 i połowy z połowy czyli 1/4 części z realności lk. 18 w Kleparowie własnej wyk. hip. 18 i 148 gminy Kleparów objętej na dzień 12 lutego 1891 i na dzień 12 marca 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 287 zł. 14 ct. aw.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Feiles.

Lwów, 30 listopada 1890.

L. 8283 (8299 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Hryńka Kernickiego i Jaśka Łakaty jako cesyonaryuszy c. k. uorzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. w li-

kwidacyi we Lwowie 20 rat po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. zpn. przeprowadzi w dniach 10 lutego 1891 i 12 marca 1891 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 519 ks. gr. gminy Pohorce hipotecznej dłużnika Wolfa Buchmana własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejeż zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 160 zł. wa.

Wadyum 16 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzyć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. jest Antoni Kwarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 4 października 1890.

L. 6501 (8174 3 3)

Dnia 16 lutego 1891 i dnia 1 marca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności nr. 72 w Maruszenie egzekutów Sebastjana i spadkobierców Anny Bepa własnej.

Cena wywołania 1161 zł. wa.

Wadyum 116 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, 1 września 1890.

L. 23205 (73 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 500 zł. aw. z należytościami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh 381 gm. kat. Skrzyszów do Józefa Pęcaka syna Wojciecha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a to dnia 6 lutego i 6 marca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2199 zł. 60 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 220 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Tarnów, 29 listopada 1890.

L. 13045 (79 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izzydora Weinberga w kwocie 500 zł. odbędzie się dnia 10 lutego i 10 marca 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację sumy 4000 zł. wa. na karcie ciężarów realności objętej wyk. 50 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności Schmelki Rubina własnej w poz. 2 karty ciężarów na rzecz dłużniczki Jenty Rubin zaintabulowanej, służebności dożywotniego użytkownika tejeż realności objętej wyk. 50 ks. gr. gm. kat. gm. Kolbuszowa miasto w poz. 2 karty ciężarów na rzecz dłużniczki Jenty Rubin zaintabulowanej.

Cena wywołania sumy 4000 zł. jej wartość nominalna 4000 zł. zaś dożywocia 140 zł.

Wadyum co do sumy 4000 zł. 400 zł., co do dożywocia 14 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 16 grudnia 1890.

L. 6929 (115 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia piletensyi gal. akc. Banku hipot. wedle wyk. hip. l. 94 karty C. poz. 51, 52, 53 i 54 i whl. 175 karty C. poz. 51, 52, 53 i 54 za hipotekowanych w kwotach 1000 zł., 1000 zł., 1000 zł. i 1400 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 12 lutego 1891 i 19 marca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż sumy 30.000 zł. na dobrach Lubsza i Wyspa za hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 94 karty C. poz. 3 i 40 i whl. 175 karty C. poz. 3 i 42 własność Aleksandry Maryi Zuzanny 3ga imion Ujejskiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 30.000 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi, na drugim zaś terminie i niżej takowej.

Wadyum ustanowione na kwotę 3000 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłaty wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny

kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacji uwiadomiam się strony interesowane a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 8 listopada 1890 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub któryby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasć mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dr. Madeyskiego ze substytucją p. adw. Dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 13 grudnia 1890.

L. 10533 (165 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 stycznia 1891 za cenę szacunkową lub powyżej tejeż ceny, zaś dnia 25 lutego 1891 także za cenę szacunkową wyżej tejeż a nawet poniżej takowej, licytacja realności wyk. hip. l. 328 gm. katast. Przegnojów objęta, przedtem do Efroima Schauera, obecnie do jego spadkobierczyni Heni Horowitzowej należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 69 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 1275 zł.

Wadyum 127 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestysłkiego.

Gliniany, dn. 7 listopada 1890.

L. 12843 (166 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi w dniu 5 lutego 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 marca 1891 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 rano licytację realności według whl. 49 gminy Deronów Tymka i Michała Fauderysów własnej na rzecz Jana Śladki pto 104 zł. 74 ct. aw.

Cena wywołania 427 zł.

Wadyum 42 zł. 70 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzyć w tut. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratora Andrusza Sokierki.

Z c. k. Sądu obwodowego

Kamionka str., 10 grudnia 1890.

L. 8946 (137 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 6 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 354 według wyk. hip. 788 księgi Budzanów objętej Antoniego Wilowskiego własnej na rzecz Ruchli Finik pto 90 zł. zpn.

Cena wywołania 819 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Widawski.

Budzanów, d. 3 grudnia 1890.

L. 8688 (183 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 stycznia 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 lutego 1891 nawet poniżej takowej, licytacja jednej czwartej nie wydzielonej części realności l. 30 według wyk. hip. 420 gm. kat. Oryszkowiec Piotra Stecyka własnej, na rzecz Wojciecha Kapłona pto 55 zł. zpn.

Cena wywołania 74 zł. ct. 50 ct.

Wadyum 7 zł. 45 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem Iwana Hołowatego z Oryszkowiec.

C. k. Sąd powiatowy

Kopyczyńce, 24 października 1890.

L. 4481 (184 2-3)

W dniu 21 stycznia 1891 i w dniu 18 lutego 1891 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 164 objętej a Berla Kesselmana własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. Dyrekcji gal funduszu propinacyjnego pto 20 zł. i 2 zł. wa. zpn.

Wadyum 25 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. w tus. Registraturze przejrzyć można.

Kuratorem wierzycieli hipot. jest p. Karol Morwitz c. k. notaryusz z Ustrzyk.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 3 lipca 1890.

L. 6174 (136 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się zawsze o godz. 10 rano a to w dniu 16 lutego 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 16 marca 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 374 ks. gr. Rzepniów Fedka Wityka własnej, na rzecz Adama Thulliego pto 25 zł. 64 ct. zpn.

Cena wywołania 770 zł.

Wadyum 77 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipot. późniejszych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, 17 sierpnia 1890.

L. 21276 (72 2-3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 320 zł. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Szczepanowice objętej Maryanny i Agaty Gąciarzów tudzież nieletnich Jędrzeja, Katarzyny, Jana, Anny, Jakuba, Kunegundy Gąciarzów każdego z nich w 1/9 części własnej.

Sprzedarz odbędzie się przez publiczną licytację w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to dnia 16 lutego i 16 marca 1891 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 1200 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 120 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ek. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

Tarnów, 1 grudnia 1890.

L. 8328 (179 2-3)

Dnia 6 lutego i 10 marca 1891 zawsze o 10 przed południem przeprowadzi się w sądzie tutejszym w zamiarze zaspokojenia wierzytelności towarzystwa wzajemnego kredytu w Knihynicach do Jonasza Hirscha z Strzelisk w kwocie 79 zł. 78 ct. 6prc. odsetek od 29 października 1885 bieżących i kosztów 4 zł. 13 ct., 3 zł. 87 ct., 8 zł. 51 ct. 7 zł. 11 ct. pod warunkami ułożonymi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p. publiczną przymusową sprzedaż w drodze przetargu ciała hipotecznego w h. 162 khg. Strzelisk nowych objętego dłużnika Jonasza Hirscha własnego.

Cena wywołania 600 zł.

Poręczne 60 zł.

Reszta warunków jest do przejżenia w sądzie.

Kuratorem nieznanym wierzycieli notaryusz Władysław Pasławski.

C. k. Sąd powiatowy

Chodorów, 25 października 1890.

L. 11157 (181 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 11 lutego i 11 marca 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 7 ks. gr. gm. kat. Laskówka objętej Antoniego Wojtowicza własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia sumy 6981 zł. 26 ct.

Cena wywołania 7297 zł.

Wadyum 630 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Psarski, adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, 28 października 1890.

L. 6307 (180 2-3)

W Sądzie powiatowym w Dukli odbędzie się 12 lutego i 12 marca 1891 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacja gruntu we Wietrznie położonego, wyk. hip. l. 89 gminy Wietrzno objętego na imię Tekli Piotrowskiej zapisanego na rzecz Isaaka Lichtiga celem zaspokojenia sumy 4 zł. 1 ct.

Cena szacunkowa 75 zł. wa.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt ocenienia można przeglądać w registraturze sądowej.

Dukla, 18 grudnia 1890.

L. 14193 (203 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji w kwocie 209 zł. 91 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia i 24 lutego 1891 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Anny Jurkowskiej wła-

snej wyk. hip. l. 305 gminy kat. Jezierzanki objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1200 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 120 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, 13 grudnia 1890.

L. 8665 (227 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 21 stycznia i 18 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 20 zł. wa. z pn. na rzecz Eliasza Smolińskiego publiczną licytacją ciała hip. l. wyk. 292 księgi gruntowej Wołczyszczowic Michała Smuka własnego.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w tus. sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 13 listopada 1890.

L. 9233 (228 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 21 stycznia i 18 lutego 1891, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 36 zł. wa. z pn. na rzecz Samuela Kocha publiczną licytacją ciała hip. l. wyk. 207 i połowy 53 księgi gruntowej Dydiatycze Stefana, Michała i Anny Denysiaków własnych.

Cena szacunkowa 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w tus. sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 15 grudnia 1890.

L. 6719 (226 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Stryju w kwocie 400 zł. wa. zpn. zostaną połowa z 3/4 części realności lk. 115 3/4m. w Stryju położonej, z gruntem do tej realności należącym i połowa z 1/4 części realności lk. 115 1/4 m. w Stryju położonej, wedle wyk. hip. l. 55 karta B. poz. 17 i wykazu hip. l. 450 karta B. poz. 1 księgi gr. gminy miasta Stryja dłużnika Isaaka Horowitza a właściciel masy spadkowej po tymże własnej dnia 22 stycznia i 26 lutego 1891 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5590 zł. 72 ct. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 560 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 lutego 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzy o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. Baczyńskiego w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, dnia 9 września 1890.

L. 3806 (224 1-3)

C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza, że w dniach 3 lutego i 9 marca 1891 o godzinie 10 z rana odbędzie się w zabudowaniu sądownym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 18 w Jezowie położonej według lwh. 17 ks. gr. tejże gminy Jezów, Maroń i Wilczyska Kazimierza Tajaka własnej na rzecz Grybowskiego Towarzystwa Zaliczkowego pto 160 zł.

Cena wywołania 261 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 26 zł. 15 ct.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Grybów, 7 października 1890.

L. 5993 (229 1-3)

W dniach 12 lutego i 12 marca 1891 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 23 w Rudce położonej wedle wykazu hipotecznego l. 23 księgi grunt. gminy Rudki Łucyi Borzęckiej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 107 zł. wa. z przyn.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 30 grudnia 1890.

L. 16424 (233 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. - deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Anny z Czarnobilów Tiahnybok sumy 314 zł. wa. z pn. licytacją realności masy Katarzyny Michalewskiej tudzież Maryanny z Michalewskich Nepuch, Karoliny z Michalewskich Stepskiej i małolet. Antoniego i Józefa Michalewskich, własnej wyk. hip. 154 gminy Jaryczów nowy objętej na dzień 5 lutego i 5 marca 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 1442 zł. 25 ct. wa.

Wadyum 144 zł. 22 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę na-

być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Fedak.

Lwów, 28 listopada 1890.

L. 15382 (199 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności, przeciw Herszowi Hendlerowi o zapłacenie 30 zł., 28 zł. 2 ct. i 791 zł. 59 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 12 lutego i 19 marca 1891, każdym razem o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż realności dłużnika Herza Hendlera własnej, wykazem hipotecznym l. 997 gminy katastralnej Stanisławów objętej.

Cena szacunkowa 3337 zł. 70 ct.

Wadyum 333 zł. 77 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gelehrter.

Stanisławów, 6 grudnia 1890.

## Upadłości.

L. 15148 (198 1-3)

C. k. Sąd obwodowy oznajmia, że konkurs otworzony uchwałą z 2 września 1889 l. 9590 do majątku nieprotokołowanej spółki Feiweł Braseliten i Izak König w Samborze, tudzież do majątku spółników Feiwa Braselitena i Izaka Königa został zniesiony.

Sambor, 23 grudnia 1890.

## Kuratele.

L. 4457 (178 2-3)

Hersz Meilech Fenering z Brzeżan uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Samson Feuring z Brzeżan.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, 28 września 1890.

## Konkursa.

L. 64 (167 3-3)

Celem obsadzenia posady nadkomisarza w randze VIII. klasy ewentualnie komisarza w randze IX. klasy i koncepisty w randze X. klasy przy c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie z systemizowaniem dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do końca stycznia 1891.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania, opatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i właściwej drodze służbowej do Prezydium c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3 stycznia 1891.

L. 26 (210 1-3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Krakowie ewentualnie każdej innej posady w jej okręgu opróżnić się mogącej w razie nadania posady w Krakowie w drodze przeniesienia już urzędującemu notaryuszowi, ogłasza konkurs po dzień 15 lutego br. włącznie.

Podania o nadanie tych posad należy wnieść w drodze §. 11 u. n. wskazanej.

Kraków, dnia 10 stycznia 1890 r.

## Księgi gruntowe.

L. 1612 (197)

Komisyja hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Samborze ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Butla powiatu sądowego Borynia złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Boryni do powszechnego przejżenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuşów posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Boryni do włącznie dnia 24 stycznia 1891.

Sambor, 31 grudnia 1890.

L. 16120 (193 1-3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 31 grudnia 1890 r. otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gminy katastralnej Golce w sądzie powiatowym w Ulanowie, jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych, a położonych:

W obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie w gminach: Przedziel „Kępa mała“; w Jelny: „Hirschbach seu Baranówka“; w Rudzie: „Mała czyli Mola Janda“; w Kuryłówce: „Tarnowice“ w Golcach: „Strażnica, posiadłość tabularna z dóbr Golce pozostała“; i w Przyłęku: Siedlowice czyli Szydłowice.

Od dnia otwarcia wolno przeglądać nowe wykazy tabularne we wyrażonych Sądach kolegialnych, a wykazy hipoteczne gm. Golce w Sądzie powiatowym w Ulanowie i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi i hipot. objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ust. z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wyzwa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych i hipotecznych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciała hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miały;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych i hipot. nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być, mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do odnosnego Sądu kolegiального wyż przytoczonego co do wykazów tabularnych, a do Sądu powiatowego w Ulanowie co do wykazów hipot. gm. Golce najdalej do dnia 1 lutego 1892 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszanych a niezaprzeczonych, w debrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające wykazy tabularne ustępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 23 grudnia 1890.

## Wyroki prasowe.

L. 259 (189)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w nr 5 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 5 stycznia 1891 pod napisem „Wyższa polityka“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.  
Lwów, dnia 8 stycznia 1890.

L. 122 (187)

W Imieniu Jeho Włoczęstwa Cisara!  
C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawu §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo so derżanie atykułu umiszczonoho w czyšli 284 czasopysy „Czerwonaja Ruś“ z dnia 19 31 hrudnia pid napisom „O Prohrami o p. Romanczuku“ mistyt w sobi znamena (złoczyństwa) z §. 65 zak. kar. i proto usprawedywłena jest zariadzona czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwiye toho riszenia wzbronone jest dalsze rozprestraneniye toho artykułu a zabranjy nakład maje buty zniszczenjy.  
Lwiv, dnia 5 stycznia 1891.



## Rozmaite obwieszczenia.

- L. 24024 (116 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Müllera, iż dla niego celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 1 lutego 1889 l. 1220 w sprawie egzekucyjnej Chaji Müller cessionaryuszki Jakoba Müllera przeciw spadkobiercom Abrahama Müllera pto 100 zł. w. a. zpn. wydanej kuratorem p. adw. dr. Buś, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Szancer z Tarnowa ustanowionym został.  
Tarnów, dnia 31 grudnia 1890.
- L. 23281 (117 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Lei Lichtowej przeciw Herzowi Bernsteiniowi i Spół. o uznanie za zgasłą i wykreślenie tabularne wierzytelności Samuela Izaka Bernsteina 600 zł. mk. na realności lwh. 388 ks. gr. m. Tarnowa ciężącej dla nieobecnej współpозwanej Chaji z Bernsteiniów Wachsowej zamianował kuratorem adw. dr. Karola Biegańskiego z substytucją adw. dr. Jana Steca i wzywa nieobecną, aby w terminie 90 dni do wniesienia obrony w sporze zakreślonym wymienionemu kuratorowi dostarczyła środków obrony lub osobiście spór podjęła.  
Tarnów, dnia 24 grudnia 1890.
- L. 22941 (8214 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Kameralne Wiercieńszczyzna whl. 465 i dobrach whl. 1012 w kwotach 400 zł. (353 zł. 30 ct) i 2100 zł. 1854 zł. 82 1/2 ct) wymierzonego dla Hipolity Baranowskiej niewiadomego spadkobierców Stanisława Baranowskiego, wierzycieli hipotecznych wymienionych dóbr kuratorem adw. dr. Biegańskiego tegoż substytutem adw. dr. Busia i zawiadamia o tem wzmiankowanych spadkobierców niniejszym edyktem.  
Tarnów, dnia 18 grudnia 1890.
- L. 15555 8200 (3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża na prośbę Maryana hr. Łosia de praes. 30 października 1890 l. 13890 postępowanie amortyzacyjne względem kartki zastawniczej Przemyskiej kasy oszczędności z dnia 29 marca 1888 r. l. 3119 na trzy lisy państwowe z roku 1860 a nianowicie: Serya 4204 nr. 17, Serya 10032 nr. 7 i Serya 17800 nr. 16 który z nich na 100 zł. opiewającej, i wzywa posiadacza tej kartki zastawniczej, aby takową w przeciągu roku od wydania edyktu sądowi przedłożył i prawa swe do niej wywiódł, w przeciwnym razie takowa na żądanie proszącego za umorzona uznana zostanie.  
Przemyśl, 13 grudnia 1890.
- L. 6940 (9 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach uwiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Franza, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Nartowskiego przeciw niemu i innym spadkobierców sp. Ignacego Franza pto 200 zł. aw. zpn. ustanowionym został dla zastępowania go p. adw. dr. Madejski kuratorem ad actum i że temuż kuratorowi zostaje doręczona uchwała egzekucyjna pozwalająca przymusowe ocenienie realności wykazem hip. l. 345 gminy Narajów objętej dla wspomnianego Jana Franza przeznaczona.  
Jest tedy rzeczą Jana Franza do kuratora się zgłosić i temuż informacji potrzebnej udzielić.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Brzeżany, 29 listopada 1890.
- L. 309 (150 3—3)  
C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmiem w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Koplowi Salamonomowi, że przeciw niemu przez Maksa Finkelsteina pozew o zapłacenie kwoty 4 zł. wniesionym został.  
Gdy miejsce pobytu Kopla Salamona nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Fedaka, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnika i powyższy pozew wyznaczając termin do rozpr. drobiaz. na dzień 29 stycznia 1891 o godzinie 9 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.  
Wzywa się zatem Kopla Salamona, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebana wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.  
Lwów, dnia 23 grudnia 1890.
- L. 20064 (8263 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu wzywa niniejszem posiadacza karty zastawniczej przemyskiej kasy oszczędności z 13 lipca 1889 Nr. 11948 na 3 zło-

te i jedną srebrną branzoletę wystawionej, aby kartę tę tem pewniej w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni Sądowi zaprodukował, ile że w razie przeciwnym karta ta uznana zostanie za nieważną.  
Przemyśl, 17 listopada 1890.

L. 2730 (8258 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Tomaszu Jasińskim kuratorem Tymka Durbaka gospodarza w Wojniłowie i doręcza ostatniemu tusadową uchwałę z dnia 10 maja 1889 l. 1766 pozwalającą wpis prawa własności do parcel 1800, 1801, 1802, 1803, wykazem hipotecznym Nr. 339 Wojniłków objętych.

C. k. Sąd powiatowy  
Wojniłów, 19 czerwca 1890.

L. 53302 (8288 3—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majątności Nowosiółki kardynalskie wykazem hipotecznym l. 452 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej, Leiby Gerstenfelda i Mojżesza Gelbera własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 26 sierpnia 1889 l. 13478 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majątności w kwocie 4902 zł. 3 1/2 ct.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majątności do dnia 3 czerwca 1890 zostały zahipotekowane, aby pretensje swe do dnia 15 marca 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensji na kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5. ces. pat. z 25 września 1850. Nr. 374 d. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8. listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensji hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczone do rąk własnych.  
Lwów, 20 grudnia 1890.

L. 4951 (55 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nusima Gerber i Michała Chome, iż celem doręczenia wydanej przeciw tymże na prośbę Pajsacha Beer uchwały tabularnej z dnia 20 września 1890 l. 4951 i dalszego zastępstwa, ustanowiono pierwszemu Mordka Schwarcmana zaś drugiemu Aleksandra Wysockiego, kuratorem i wzywa się tychże niewiadomych, by pod własną odpowiedzialnością za skutki niepowolności, informację swym kuratorem udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Starasól, 20 września 1890.

L. 42661 (123 3—3)  
C. k. Sąd miej. deleg. w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kiwe Feldmanna i Peisecha Feldmanna, że Wolf i Sara Estera Kuglowie wytoczyli dnia 3 grudnia 1890 l. 42661 przeciw nim pozew o zapłacenie 500 zł. i że kuratorem dla nich ustanowiony został adw. dr. Eichhorn w Krakowie.  
Kraków, dnia 4 grudnia 1890.

L. 17742 (51 3—3)  
Tutejszy Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Wowkonowicz, że celem doręczenia jej tutejszej uchwały tabularnej z dnia 11 października 1890 l. 14312 ustanowiono dla niej adwokata dra Eliasza Fischlera kuratorem ad actum.  
Stanisławów, 13 grudnia 1890.

L. 7092 (106 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu

Stanisława Deca, iż celem doręczenia przeznaczonej dlań rezolucyi tabularnej z dnia 25 lipca 1889 l. 6526 przeniesienia prawa własności jego wyk. hip. l. 236 w Jelnj objętej części realności na Józefa Ryczkowskiego, na celu mającej ustanowić kuratorem w osobie Tomasza Tubiaka gospodarza w Jelnj.  
Leżajsk, dnia 26 listopada 1890.

L. 1385 (161 3—3)  
Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego zamianowało dla l. dnia 16 lutego 1891 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Prezdynta c. k. Sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym Sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knolka i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezdynta c. k. Sądu obwodowego.  
Złoczów, dnia 5 stycznia 1891.

L. 7049 (69 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Wilka, iż celem doręczenia przeznaczonej dlań rezolucyi tabularnej z 12 maja 1890 l. 4165 przeniesienia prawa własności jego l. wyk. hip. 56 w Giedlarowy objętej realności na Jana Misia na celu mającej, ustanowić kuratora w osobie Józefa Finiarza gospodarza w Giedlarowy.  
Leżajsk, dnia 26 listopada 1890.

L. 5314 (225 2—3)  
Vom kk. Bezirks Gerichte in Mikulińce wird der abwesende und dem Wohnorte nach unbekannte Markus Rosenfeld in Kenntniss gesetzt, dass Hillel Pilzer wider ihn eine Klage wegen Zahlung des Betrages von 50 Gulden Ö. W. überreicht hat worüber der Termin zur Verhandlung auf den 14 Jänner 1891 Vormittags 9 Uhr anberaumt wurde.

Im Zwecke der Zustellung der Klage wird dem abwesenden und dem Wohnorte nach unbekanntem Geklagten Markus Rosenfeld ein Curator in der Person des Josef Koffler aus Mikulińce bestellt und hievon Markus Rosenfeld mit der Aufforderung verständigt, damit derselbe zur Wahrung seiner Rechte sich selbst im Gerichte anmelde oder sich einen anderen Bevollmächtigten bestelle, und solchen den Gerichte nahnhaft mache, im widrigen Falle er sich die etwa erwachsenden nachtheiligen Folgen selbst zuzuschreiben haben wird.

K. k. Bezirks-Gericht  
Mikulińce, 4 November 1890.

L. 24103 (172 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Hirscha, iż dla niego w sprawie spadkowej po Salomonie Weisie w Tarnowie 15 maja 1889 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, kuratorem p. dr. Malawski w Tarnowie, a tegoż zastępcą adw. p. dr. Buś w Tarnowie ustanowionym został.  
Tarnów, dnia 31 grudnia 1890.

L. 24120 (173 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie wzywa posiadacza zagubionego wekslu z daty Kiejków dnia 4 października 1890 na 1000 zł. aw. z terminem zapłaty za trzy miesiące od daty opiewającego przez Berla Berglasa kceptowanego na zlecenie własne Chaima Schillera w Mielcu płatnego, podpisem Chaima Schillera jako wystawcy jeszcze niezapłaconego, aby takowy w terminie dni 45 licząc od dnia płatności tego wekslu tj. od dnia 5 stycznia 1891 tut. sądowi przedłożył gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu, weksel powyżej opisany ammortyzowanym będzie.  
O tem zawiadamiamy Chaima Schillera, Berla Berglasa i niewiadomego posiadacza zagubionego wekslu przez edykta.  
Tarnów, dnia 31 grudnia 1890.

K. 4785 (186 2—3)  
W dniu 21 marca 1886 umarła w Golance Barbara Wolańska z pozostawieniem testamentu z dnia 20 marca 1886. Według ustawicznego porządku dziedziczenia powołaną jest do tego spadku także niewiadoma z miejsca pobytu Katarzyna z Suszków Gubernatowa, którą się wzywa, aby w przeciągu roku zgłosiła się do tutejszego sądu i wniosła deklarację do tego spadku, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z tymi którzy deklarację pownoszą i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Wicińskim z Antonowa.  
Tuchów, dnia 24 listopada 1890.

L. 33 (107 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Simona Schwarzmana z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Gustaw Weindling przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 130 zł. 83 ct. wa. prośbę wniósł, któ-

remu żądaniu; uchwałę z dnia 2 stycznia 1891 l. 33 zadość uczyniono.

Oraz ustanowić sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniebana sam sobie przypisać będzie musiał.  
Sanok, dnia 2 stycznia 1891.

L. 6696 (111 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Raganowicza że w sprawie tabularnej Eslera Rubinstein przeciw niemu pto 100 zł. aw. zpn. c. k. notaryusz p. Zielonka dla niego kuratorem ustanowiony i temuż uchwały tabularne z 23 marca 1889 l. 1235 i z 29 grudnia dol. 8578 i i 8581 doręczone zostały.  
Sieniawa, 30 września 1890. §

L. 5375 (125 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wawrzyńca Skorupskiego właściciela realności lwh. 80 ks. gr. gminy Jordanowa, że dla niego celem doręczenia mu rezolucyi tut. sąd z dnia 23 sierpnia 1890 l. 3645 w sprawie egzekucyjnej Alojzy Hołuj przeciw Wawrzyńcowi i Ludwice Skorupskim o zaintabulowanie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 50 zł. aw. wydanej, kuratorem Józef Rapacz z Jordanowa ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Jordanów, dnia 15 grudnia 1890.

L. 4591 (139 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Fryś, właścicielkę realności lwh. 351 i 91 ks. gr. gminy Jordanowa, że dla niej celem zawarcia układu o wykupno gruntów pod kolej transwersalną w łącznej przesztrzeni 629 kwadr. sążni, zajętych do księgi kolejowej dla galic, kolei transwersalnej utworzyć się mającej, przeniesionych, kuratorem Józef Kalczyński burmistrz z Jordanowa ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Jordanów, dnia 4 listopada 1890.

L. 9225 (138 2—3)  
W sprawie galicyj. funduszu propinacyjnego przeciw Taubie Trief o 33 zł. 80 ct. zpn. ustanowiono Daniela Ehrlicha z Janowa kuratorem dla Tauby Trief jako z miejsca pobytu niewiadomej.

C. k. Sąd powiatowy  
Budzanów, 13 grudnia 1890.

L. 4551 (126 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Łące ustanowić celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 16 lipca 1889 l. 2757 niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Seńczyszyn, Kurator ad actum Mikołaja Boguckiego naczelnika z Hordyni.  
Łąka 28 listopada 1890.

L. 11935 (129 2 3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu podaje do wiadomości, że dnia 17 września 1890 umarł w Sokolnikach Walenty Sokalski zwany Grebowcem bez rozporządzenia ostatniej woli.

Penieważ sądowi nie jest wiadomo czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiego bądź tytułu rościli sobie prawo do spadku, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego kuratorem p. Feliks Gutowski został ustanowiony, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu oddany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy  
Tarnobrzeg, 25 listopada 1890.

L. 1356 (194 1—3)  
Jego Ekscellencya c. k. Prezdynt c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301 p. k. mianował na pierwszą zwyczajną z dniem 24 lutego 1891 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezdynta Sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Trampiera, dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewka i Jana Komarnickiego.  
Prezdynt c. k. Sądu obwodowego.  
Brzeżany, dnia 16 grudnia 1890.

L. 23710 (8215 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy podaje do wiadomości, że B. Rosenzweig wytoczył spór przeciw niewiadomemu z pobytu Szymonowi Schwarzmanowi o 235 zł. 31 ct. w którym do rozprawy sumarycznej termin na dzień 23 stycznia 1891 godzinę 10 przed południem naznaczono. Kuratorem nieobecnego pozwanego zamianowany adw. dr. Karol Biegański.  
Tarnów, dnia 22 grudnia 1890.

L. 1806 (8246 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z pobytu Antoniego Kunikowskiego, że przeznaczona dla niego rezolucja z 29 czerwca 1890 l. 1806 w sprawie Józefa Szukały o intabulację prawa własności realności lwh 60 gm. Pustynia objętej, doręczoną została ustanowionemu kuratorowi Floryanowi Pietrzykowi z Pustyni.  
Dębica, 29 czerwca 1890.

L. 4769 (8248 3-3)  
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Pereza Hermana, że rezolucję z 14 kwietnia 1890 l. 1844 pozwalającą na wpis prawa własności realności l. w. hip. 277 i 524 księgi gruntowej dla gminy Dębicy objętej na rzecz Chaji Hermanowej ustanowionemu kuratorowi Mojżeszowi Dawidowi doręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dębica, 23 lipca 1890.

L. 6545 (14 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia nieobecnego tudzież z miejsca zamieszkania i życia niewiadomego Marcina Kozłowskiego syna Aleksandra urodzonego w Czuchowie dnia 23 października 1840, że Leopold Groniecki, Stanisław Kotarski wnieśli na dniu 6 grudnia 1890 do l. 6545 prośbę o wykreślenie zaprenotowanego na karcie ciężarów C. wykazu hipotecznego 179 obejmującego posiadłość tabularną w Błaszki legatu w kwocie 80 zł. m. k. rocznie płatnego, na którą to prośbę zarządzone przesłuchanie w ślad § 55 ust. hip. i że dla niego ustanowiono w sprawie tej kuratorem dra Władysława Chwaliboga adwokata w Jasle, że substytucją w razie przeszkody adwokata dra Feliksa Gaszyńskiego.  
Jasło, 13. grudnia 1890.

L. 8095 (71 3-3)  
W dniu 8 września 1890 odebrano Nazaremu Wojtowiczowi z Leszczyn mały damski zegarek (remontoir) o trzech złotych kopertach, z małym uszkiem l. 73696 oznaczony, który zdaje się być rzeczą cudzą.

Wzywa się zatem właściciela, aby się zgłosił w przeciągu roku od dnia w którym edykt po raz trzeci w gazecie ogłoszonym będzie i wykazał swoje prawo własności.

C. k. Sąd obwodowy.  
Jasło, dnia 20 grudnia 1890.

L. 16647 (15 3-3)  
Na żądanie Jana Makowijczuka o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem rzekomo we wrześniu 1890 zgubionej książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Kołomyi z daty 10 maja 1882 nr. 2209, wystawionej na imię kasy sierocińskiej w Zaleszczykach ad folium 2209 i opiewającej na kwotę 25 zł. 35 ct., polecamy wszystkim, w których ręku ta książeczka wkładowa znajdować się może, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej, w tutejszym sądzie tem pewnie okazali, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie, a wystawczynie onej do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązana.  
Z c. k. Sądu obwodowego.  
Kołomyja, 6 grudnia 1890.

L. 9227 (122 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do publicznej wiadomości w myśl § 11 ustawy wprowadzającej kodeksu handlowego że za zgodą c. k. Prezydium Namieśnictwa zamieszczać będzie w ciągu roku 1891 ogłoszenia dotyczące wpisów do rejestrów handlowych, tudzież do rejestrów stow. zarobkowych i gospodarczych tylko w urzędowej Gazecie Lwowskiej.  
Wadowice, dnia 20 grudnia 1890.

L. 15003 (90 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Schlüssla, że przeciw niemu Abraham Chaim Wiesenfeld z Tarnobrzega skargę de praes. 22 lipca 1890 l. 8823 o zapłatę sumy 48 zł. 10 ct. aw. wniósł, że dla niego ustanowiony został kurator p. Gustaw Hinzinger c. k. Notaryusz w Tarnobrzegu, któremu skarga dla pozwanego przeznaczona doręczoną została.

Wzywa się zatem pozwanego, aby z ustanowionym dla niego kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę swego Sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 13 grudnia 1890.

## Doniesienia prywatne.

# Cognac

vieux Champagne, Marque: „Non plus ultra“, prawdziwie francuski, znakomity gatunek, pobudzający trawienie, wzmacniający słabowite osoby i rekonwalescentów — wysyłam ocelny i franko pocztą za pobraniem kwoty 8 zł. za beczkę 4 litrową, lub w koszach po 3 flaszki 1/4 litrowe po zł. 1 et. 80 za flaszke

Prawdziwy, importowany prima  
**Jamaica-Rum**  
beczka 7.50 et., butelka jak wyżej po 1.75 zł.  
Znakomite słodkie 6015  
**naturalne wino Malaga**  
beczka zł. 4.90, flaszka zł. 1.25 jak wyżej.  
**R. MAITI w Tryeście.**

L. 72167 (231 1-3)

## Odezwa.

Ces. król. Administracja wojskowa potrzebować będzie ubikacji koszarowych dla jednej dywizji czyli trzech szwadronów konnicy i jednego sztabu dywizyjnego i domaga się z tego powodu albo wskazania stosownych realności, któreby tym celem zaadaptować można, albo też pobudowania od powiednich koszar chwilowych, choćby nawet w znanym już stylu barakowym, za którą to ostatnie pomieszczenie przyjąłby c. k. Skarb wojskowy gwarancję 15-letniego najmu, i aż do wymiaru wynagrodzenia płaciłby czynsz najmu w wysokości ustanowionej dla koszar normalnych. Zwłaszcza, że w obrębie m. Lwowa nie ma takich budynków, w którychby po wykonaniu adaptacji tak znaczny oddział konnicy umieścić można, a nadto z uwagi, że decydujące Władze wojskowe za najważniejszy punkt takiego zakładu koszarowego uznały terytorium pomiędzy traktami Lwów—Rzesza polska i Lwów—Zimnawoda, gdzie gmina miasta nie posiada gruntów własnych o dostatecznej powierzchni, Magistrat zwraca się niniejszem do P. T. pp. przedsiębiorców, którzyby chcieli zapewnić sobie u Rządu 6 prelokację kapitałów, ażeby w przeciągu dni 30 wnieśli do magistratu odnośną deklarację, względnie oświadczyli, w jakim przeciągu czasu i pod jakimi warunkami podjęliby się dostarczenia żądanych koszar (z przynależnościami jak np. ujeżdżalnią krytą, albo też i bez takowej), w którym to razie sproszona zostanie właściwa komisja lokalna celem ustanowienia programu budowy.

Do oświadczenia, o którym mowa, załączony być musi w myśl przepisów wykonawczych wydanych do §. 5 ust. kwat. dokładny plan sytuacyjny z poszczególnieniem parcel katastralnych i pomiarem powierzchni w metrach kwadratowych, przyczem się nadmienia, że terytorium tego zakładu koszarowego wynosić ma około pięciu (5) morgów powierzchni i że w razie pobudowania koszar normalnych, zapewnia ustawa pomieniona gwarancję 25-letniego najmu.  
Magistrat król. stoł. miasta.  
Lwów, dnia 7 stycznia 1891.

1785 (230)

## Konkurs.

Podpisany Wydział powiatowy ogłasza konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z rocznym poborem 1000 zł. w. a. Kandydaci winni wykazać się dowodem: że posiadają prawo austriackiego obywatelstwa, że złożyli teoretyczny egzamin administracyjny (Instr. dla Wydz. art. 9). Posada obsadzona będzie tymczasowo na rok jeden.

Podania wnosić należy do dnia 30 stycznia b. r. do Wydziału powiatowego w Limanowy.

Z Wydziału Rady powiatowej  
Limanowa, dnia 10 stycznia 1891.

Sztuczne zęby

Atelier dentystyczne techniczne

**B. Bergera**

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 5  
w domu W. p. Stromengara. 8210

szczęki

reparacje

## Kamienice!

większe i mniejsze bardzo rentowne pod korzystnymi warunkami do sprzedania albo zamiany na majątek ziemski. — Ignacy Rappaport, Lwów, ulica Jagiellońska 17. 8193

Do PP. Kupców i Przemysłowców !!  
Z dniem 13 b. m. rozpocznie wychodzić codziennie ruskie pismo p. t.

## „Narodna Czasopis“

(jako dodatek do „Gazety Lwowskiej“)

Wobec nadzwyczaj taniej ceny tego pisma (miesięcznie 20 ct. — egzemplarz 1 ct.)

napływ abonentów jest bardzo znaczny.

Część inseratową objął p. Leopold Lityński, przeto wszelkie

**inseraty**

proszę nadsyłać do kantoru

Leopolda Lityńskiego, we Lwowie, przy ulicy Wałowej L. 14.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku  
**FRYDERYKA SCHUBUTHA**

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi, z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

## Masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladowców mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia, prze trzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 6867

Tartak parowy i fabryka parkietów  
Reinhold i Buber  
w Hwoździe p. Nadwórna, stacja kolejowa Stanisławów, kantor i skład we Lwowie ul. Kościuszki 3, zaleca swoje wyroby deszczułek dębowych i parkietów w wielkim doborze wzorów po najumiarkowańszych cenach franko do każdej stacji kolejowej pod gwarancją zupełnej suchości materiału i starannego wykonania. — Cenniki ilustr. gratis i franko 152

## KAPSUŁKI MATICO

PP. GRIMAULT i K. Aptekarzy w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu rzeźączek bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubeką w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Dla uniknięcia fałszerstw  
wymagać zaparowania jak obok na  
każdem pudełku

**PAPIER WLINSKI**  
NIEOMYLNÝ SRODEK  
dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACJI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i K., 31, ulica Sekwany.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. 7934

## APTEKA

„Zum goldenen Reichsapfel.“

## J. PSERHOFERA

I. Singerstrasse 15  
w Wiedniu.

### Pigułki krew oczyszczające

przedtem zwane **Pigułki uniwersalne** znane powszechnie jako środek domowy lekko działający. 6984

Z tych pigułek kosztuje 1 pudełko z 15 pigułkami 21. et. — 1 zwoj z 6 pudełkami 1 zł. 5 et. za pobraniem nieopłaconem 1 zł. 10 et.

Za nadesłaniem należyści z góry kosztuje przesyłka franko: 1 swój pigułek zł. 1 et. 25 — 2 zwoje zł. 2 et. 30 — 3 zwoje zł. 3 et. 35 — 4 zwoje zł. 4 et. 40 — 5 zwojów zł. 5 et. 20 — 10 zwojów zł. 9 et. 20. (Mniej niż jednego zwoja nie można przesyłać)

Uprasza się żądać wyraźnie „J. Pserhofera pigułek krew oczyszczających“ i zważać na to, że każde pudełko z góry zaopatrzone jest tym samym nazwiskiem, które się znajduje na przepisie używania, t. j. **J. Pserhofer**, mianowicie pismem czerwonym.

### Balsam przeciw odmrożeniu

J. Pserhofera, 1 stoik 40 et., z przesyłką franko 65 et.

### Sok z babki wodnej

Flaszeczka 50 et.

### Amerykańska maść goścowa

stoik zł. 1 et. 20.

### Proszek przeciw poceniu się nóg

cała pudełka 50 et., z przesyłką franko 75 et.

### Uniwersalna sól oczyszczająca

A. W. Bullricha, 1 stoik 40 et., z przesyłką franko 75 et.

Oprócz wymienionych powyżej preparatów, są jeszcze wszystkie w austriackich dziennikach wyszczególnione krajowe i zagraniczne specjalności farmaceutyczne w z. pasty, a artykuły, które na razie nie są na składzie, mogą być na żądanie po najniższej cenie zaraz sprowadzone.

Przesyłki pocztą uskutecznią się jak najszybciej za poprzednim nadesłaniem gotówki, większa zaś zamówienia, także za pobraniem należyści.

Przy nadesłaniu należyści z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi portoryum znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

### Balsam przeciw molom

1 flaszka 40 et., z przesyłką franko 65 et.

### Esencya życia (praskie krople)

1 flaszeczka 22 et.

### Balsam angielski

1 flaszka 50 et.

### Fiakerski proszek

piersiowy 1 pudełko et. 25, z przesyłką franko et. 60.

### Pomada Tannoehinowa

J. Pserhofer najlepszy środek do porostania włosów. 1 stoik zł. 2.

### Plaster uniwersalny

prof. Steudla, 1 stoik 50 et. z przesyłką franko 75 et.